POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZEGLĄD
ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 4/59

NA PRAWACH RĘKOPISU

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I

B I U L E T Y N   I N F O R M A C Y J N Y

Nr 4/59 czerwiec 1959 r.

T r e ś ć:

I. Z TERENU MIĘDZYNARODOWEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO I KOMITETÓW ORGANIZACYJNYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH

Zaproszenie do wzięcia udziału w XVII Olimpiadzie

Komitet Organizacyjny XVII Igrzysk Olimpijskich odstąpił od zasady rozsyłania zaproszeń do uczestniczenia w tych igrzyskach, lecz za zgodą Włoskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych doręczał je Prezesom Narodowych Komitetów Olimpijskich przez swoich ambasadorów, posłów i przedstawicieli dyplomatycznych.

Wybrano na ten cel dzień 21 kwietnia 1959 - będący 2712 rocznicą założenia Rzymu.

Gospodarze posunęli się do niebywałej kurtuazji, gdyż zaproszenia sporządzono w 43 językach tak, że każdy Komitet Narodowy otrzymał zaproszenie w języku ojczystym.

W Polsce zaproszenie do uczestniczenia w igrzyskach rzymskich wręczył Ambasador Włoch p.Pasquale Jannelli Prezesowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego p.Włodzimierzowi Reczkowi.

Wstępne zgłoszenia do igrzysk

Mimo, że termin oficjalnego zgłoszenia się do XVII Igrzysk Olimpijskich jest jeszcze bardzo odległy, udział swój zadeklarowała już ponad połowa członków Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Według danych na koniec I kwartału br. wpłynęły zgłoszenia do następujących konkurencji:

54 krajów w lekkiej atletyce, 46 w boksie, 43 w pływaniu, 41 w strzelectwie, 40 w kolarstwie, 38 w żeglarstwie i podnoszeniu ciężarów, 37 w koszykówce, 34 w zapasach, 33 w szermierce, 30 w wioślarstwie, 29 w gimnastyce,28 w jeździectwie i piłce wodnej, 27 w hokeju trawiastym,26 w kajakarstwie i 22 w pięcioboju nowoczesnym.

Na 54 członków Międzynarodowego Zw. Piłki Nożnej aż 50 krajów zapowiedziało udział swoich zespołów amatorskich.

O ile termin zgłoszeń dla piłkarzy jest już zamknięty o tyle organizatorzy oczekują dalszych zgłoszeń, licząc, że tym razem pobity będzie rekord zgłoszeń ostatnich Olimpiad.

Medal pamiątkowy

Każdy z uczestników igrzysk rzymskich otrzyma medal pamiątkowy wykonany przez rzeźbiarza Emilio Greco. Lico medalu przedstawia na tle kółek olimpijskich kobietę biegnącą ze zniczem. Na brzegu odwrotnej strony medalu umieszczono napis pamiątkowy - w środku przedstawia lot orłów na tle stadionu w Rzymie.

Budowa drogi olimpijskiej

Rzymskie władze ruchu drogowego w przewidywaniu zakłóceń w ruchu ulicznym, spowodowanym przyjazdem do Rzymu olbrzymiej ilości pojazdów mechanicznych i celem zabezpieczenia sportowcom szybkiego dojazdu do dwóch głównych ośrodków olimpijskich, postanowiły wybudować specjalną, biegnącą na krańcach od północy na południe, tzw. drogę olimpijską. Odległość między głównym ośrodkiem olimpijskim Foro Italico, w którego pobliżu mieści się wioska olimpijska do ośrodka EUR wynosi ponad 7 km.

Aktualny stan budowy wioski olimpijskiej i boisk

I.URZĄDZENIA SPORTOWE

Program budowy urządzeń olimpijskich, przedłożony w roku 1955 i zatwierdzony w roku 1956 realizuje się we wszystkich jego założeniach, zgodnie z przyjętym planem.

Na 16 miesięcy przed dniem otwarcia XVII Igrzysk Olimpijskich sytuacja przedstawia się następująco:

Stadion Flaminio:

Budowa, rozpoczęta w lipcu 1957 r. została zakończona i otwarcie stadionu nastąpiło w terminie dużo wcześniejszym od ustalonego. Inauguracyjną imprezą było spotkanie zespołów amatorskich Włoch i Holandii w piłce nożnej w dniu 19 marca 1959 r.

Stadion del Nuoto:

Prace nad urządzeniami pływackimi w Foro Italico rozpoczęto w sierpniu 1957 r. Z uwagi jednak na wyjątkowe i duże trudności, spowodowane pokładami glebowymi - zakończenie prac nastąpi dopiero w lecie bieżącego roku.

Tor kolarski:

Budowę tego obiektu rozpoczęto w sierpniu 1957 r. Również i w tym przypadku przy układaniu fundamentów napotkano na specyficzne trudności glebowe tak, że zaistniała konieczność zmiany założeń budowy. Po szczęśliwym rozwiązaniu sprawy trudności terenowych, praca nad obiektem szybko postępuje naprzód i zwiedzający ten teren stwierdzić mogą daleki postęp prac budowlanych. Chrzest toru kolarskiego nastąpi w lecie 1959 r.

Pałac Sportowy:

Stanowi on poza stadionem olimpijskim najbardziej rewelacyjne przedsięwzięcie. Pracę nad jego budową wszczęto w 1957 roku i postępuje ona zgodnie z harmonogramem. Ukończenie budowy pałacu sportowego przewiduje się na wiosnę 1960 roku. Nie wyklucza to jednak wcześniejszego zakończenia prac wobec ostatnio stale wzrastającego tempa robót.

Oprócz licznych głównych urządzeń sportowych wykonuje się wiele pomocniczych obiektów, tak bardzo potrzebnych w czasie igrzysk olimpijskich.

Tor di Quinto: dwa boiska piłkarskie.

Acqua Acetosa: otwarty basen pływacki, dziewięć boisk do gry w piłkę nożną i hokeja na trawie oraz odpowiednią ilość boisk dla lekkoatletów w konkurencjach rzutowych - oddano już do użytku; w przebudowie znajdują się jeszcze: kryta hala sportowa, ośrodek medycyny sportowej oraz obiekty lekkoatletyczne.

Zona Tre Fontane:

Kompleks ten oddany będzie do użytku dnia 1 czerwca 1959 r. Znajdują się na nim: trzy boiska do gry w piłkę nożną i hokeja na trawie, płyta do jazdy na wrotkach, trzy boiska koszykówki, bieżnia 400 m dla lekkoatletów o 6 torach; jedna prosta 130 m bieżnia o 6 torach dla lekkoatletów, hala sportowa dla dyscyplin rozgrywanych w pomieszczeniach zamkniętych oraz tereny przeznaczone na rzutnie i skocznie.

Campo Stella Polare:

Mieści się on w dzielnicy Ostia. Oddany został do użytku dnia 25 kwietnia 1959 r. Ośrodek ten przeznaczony jest dla piłkarzy i lekkoatletów.

Piscina della Rose:

Basen pływacki, zbudowany w ciągu 8 miesięcy, oddany będzie do użytku dnia 3 czerwca 1959 r. Wymiary basenu: 50x25 m. Trybuna dla 3000 widzów.

Ponadto wzmożono tempo prac celem szybkiego przygotowania i oddania do użytku stanowisk strzeleckich; na obszarze Vivaro, przeznaczonym dla dyscyplin jeździeckich, praca postępuje zgodnie z planem.

Roboty nad jeziorem Albano /wioślarstwo i kajakarstwo/, których głównym wykonawcą jest Ministerstwo Robót Publicznych postępują zgodnie z harmonogramem i zakończenie ich nastąpi na wiosnę 1960 roku.

II. WIOSKA OLIMPIJSKA

Prace nad budową wioski olimpijskiej ukończone będą pod koniec miesiąca lipca 1960 roku i będzie ona otwartą do dnia 22 września. Na wioskę olimpijską składają się domy 2,3,4 i 5 piętrowe oraz dostateczna ilość obiektów przeznaczonych na restauracje, sklepy, sale wypoczynkowe, ośrodki informacyjne, urządzenia łączności /poczta, telefon, telegraf/, zakłady fryzjerskie dla mężczyzn i kobiet, sklepy z upominkami, przyborami fotograficznymi, usługowe sklepy krawieckie, szewskie i pralnie. Rozmach i tempo prac w wiosce olimpijskiej nie budzą żadnych zastrzeżeń.

Każda ekipa narodowa dysponować będzie 1-3 telefonami i taką samą ilością skuterów do poruszania się wewnątrz wioski. Lekarze ekip dysponować będą oddzielnymi pomieszczeniami. Na miejscu będą warsztaty naprawy sprzętu sportowego.

W poszukiwaniu rozwiązania budowy restauracji opracowano prototyp pawilonu restauracyjnego. Środkową część pawilonu przeznaczono na kuchnię /i chłodnię/ a po obu jego bokach urządzone zostaną dwie duże sale jadalne.

W każdym pawilonie obsłużonych będzie jednorazowo po 250 uczestników. Przewidując wydawanie posiłków w dwóch rzutach, przepustowość każdego pawilonu wyniesie 500 osób.

Mieszkańcy wioski olimpijskiej dysponować będą:

1 łóżkiem sprężynowym z materacami, poduszką, prześcieradłem, poszewką do poduszki, kocem i nakryciem na łóżko, małym kredensikiem, stolikiem nocnym oraz dywanikiem przed łóżkiem.

Ręczników oraz prześcieradeł kąpielowych - organizatorzy nie dostarczają.

Obsługa restauracji spocznie w rękach Międzynarodowego Towarzystwa Wagonów Sypialnych, pracującym na własnym rozrachunku.

Uwzględniono również doświadczenia z ostatnich dwóch Olimpiad w zakresie podstawowej dietetyki dla różnych grup etnologicznych, spośród których rekrutować się będą mieszkańcy wioski.

Część kucharzy rekrutować się będzie z krajów słynnych z tradycyjnej i specjalnej kuchni; wszystkie jednak ekipy są uprawnione do przywiezienia z sobą jednego lub więcej kucharzy, którzy pracować będą z personelem wioski.

Dąży się również do tego, by etnograficzne grupy olimpijczyków korzystały z najbliżej siebie położonych kwater i kuchni.

Koszt dziennego wyżywienia i zakwaterowania wynosi $ 8,-.

II. Z PRAC KOMISJI PKOL

Z prac Komisji Sportowej

Komisja Sportowa PKOl na posiedzeniach w ostatnich tygodniach omawiała realizację okresowego szkolenia Kadry olimpijskiej w piłce nożnej, koszykówce, wioślarstwie, gimnastyce i jeździectwie referowane przez "Trójki olimpijskie" Związków Sportowych. Szeroka, fachowa dyskusja wywiązuje się na każdym posiedzeniu. Członkowie Komisji wnoszą w swych wystąpieniach bardzo wiele elementów pomocnych w pracy Związkom. Podejmowane uchwały w każdych omawianych sprawach zawierają zawsze uwagi i wytyczne pracy na dalszy okres, decyzje organizacyjne w zakresie podejmowanego działania itp. Realizacja uchwał spoczywa tak na Związku Sportowym jak i na PKOl w myśl wspólnie przyjętych zasad.

Piłka nożna

Dokładne zreferowanie sytuacji w przygotowaniach olimpijskich piłkarzy pozwoliło Komisji na podjęcie uchwał, w których sformułowano dalsze zasady współpracy piłkarzy z PKOl.

Jedna z uchwał mówi: "Komisja Sportowa stwierdza, że w przygotowaniach olimpijskich PZPN występują pewne odchylenia, w zasadzie uzasadnione ze strony Związku. PKOl w istniejącej, specyficznej sytuacji szkoleniowej pozostawia PZPN sprawy przygotowań Olimpijskich do własnej decyzji i przyjęcia pełnej odpowiedzialności, za przygotowanie reprezentacji do Igrzysk.
PKOl nie zwalnia przy tym PZPN z obowiązku przedkładania uzgodnionych sprawozdań, bieżącej informacji i roboczego kontaktu. Powyższą uchwałę należy tłumaczyć specyfiką toku przygotowań do olimpiady wobec stosun-

kowo późnego rozpoczęcia współpracy z PKOl. W żadnym przypadku nie jest to całkowitym daniem wolnej ręki przy zaleceniu stałego roboczego kontaktu. Na wniosek PZPN dokonano szeregu zmian w kadrze na miesiąc czerwiec, ograniczając ją do liczby 29 zawodników. Dziewięciu piłkarzy zostało skreślonych z kadry z wielu różnych powodów. Wobec opublikowania kadry w piłce nożnej w gazetach codziennych i w prasie sportowej, zwalniamy siebie od ponownej publikacji całej listy.

Koszykówka:

"Trójka olimpijska" P.Z. Koszykówki złożyła informacje z przebiegu szkolenia w ostatnim okresie przed Mistrzostwami Europy oraz sprawozdanie z Mistrzostw w Istambule.

Komisja przyjęła uchwały zmierzające do wybudowania nawierzchni asfaltowej na boisku w AWF, oceniono pozytywnie wyniki na ME oraz przebieg szkolenia kadry olimpijskiej. W uchwałach komisji zawarto uwagi o konieczności zastosowania zajęć ogólnorozwojowych w przejściowych okresach szkolenia, na poprawę techniki i aktywnej obrony i zbierania piłki z tablicy itp. Konieczne jest przeanalizowanie kalendarza startów członków kadry co ułatwi w dużej mierze realizację szkolenia z całym zespołem.

Po zajęciu VI - zadawalającego w zasadzie miejsca w Mistrzostwach Europy PZKosz kontynuować będzie skorygowany plan przygotowań do udziału w eliminacjach przedolimpijskich w Bolonii w sierpniu 1960 i ewentualnie - czego należy koszykarzom życzyć - do startu w igrzyskach w Rzymie.

Gimnastyka

O poziomie gimnastyki i jej bezpośrednim zapleczu są różne opinie. Sprawozdanie okresowo przedłożone w PKOl dało wiele wskazówek dla dalszej kontynuacji szkolenia reprezentacji na XVII Igrzyska. Postanowienia Komisji Sportowej PKOl objęły szereg uwag poruszonych w dyskusji. Najważniejszym zagadnieniem jest konieczność zwiększenia ilości i intensywności treningu. Postulowano "Trójce olimpijskiej" PZG wprowadzenie większej ilości zajęć na świeżym powietrzu, zmierzających do lepszej wentylacji organizmu po zajęciach na nie zawsze higienicznych salach. Kadra wymaga również uzupełnienia młodymi zawodnikami o kilkuletnim stażu treningowym. Sugerowano gimnastyce wytypowanie zawodników poza szkoleniem do występu drużynowego - z nastawieniem na konkurencje indywidualne, w których możemy mieć szanse na zajęcie nawet miejsc "medalowych".

Po analizie szkolenia i uzyskanych wyników wprowadzono zmiany w składzie kadry olimpijskiej na miesiąc czerwiec br.

Skreślono z kadry:

1. Tomasik Bogusławę - "Legia" Warszawa
2. Rociek Danutę - "Legia" Warszawa
3. Kucharczyka Alfreda - "Sparta" Katowice

Na ich miejsce powołano do kadry:

1. Eustachewicz Barbarę - "Gwardia" Katowice
2. Bednarskiego Andrzeja - "Gwardia" Warszawa
3. Solarza Jerzego - "Wawel" Kraków
4. Rucińską Hannę - "Polonia" Warszawa

Ogółem w kadrze gimnastyków znajduje się 13 zawodników i 12 zawodniczek.

Jeździectwo

Dyscyplina sportu mająca w naszym kraju bogate w sukcesy tradycje jeszcze nie okrzepła w nowych warunkach działania. Mimo to jednak, wysiłki skierowane ku odbudowie jeździectwa przynoszą może jeszcze nie tak wartościowe, ale jednak warte uwagi wyniki. Komisja Sportowa PKOl zainteresowana przygotowaniami do startu w Rzymie analizowała przede wszystkim pracę w centralnym ośrodku w Poznaniu, jako ognisku skupiającym bezpośrednio czy też pośrednio prawie całą czołówkę koni - jeźdźców. Praca w samym ośrodku oceniona została pozytywnie. Stwierdzono jednak brak konsultacji z zawodnikami, co konieczne jest w dalszym szkoleniu. Trening wymaga nasilenia i dostosowania do wprowadzonych zmian w ustawieniu przeszkód. Dyskutowano szeroko, czy należy przygotowywać się do startu w Rzymie wobec braku dostatecznej ilości dobrych koni i jeźdźców do Wszechstronnego Konkursu Konia Wierzchowego i do skoków, czy też do jednej z tych konkurencji. Były zdania podzielone i Komisja pozostawiła "Trójce olimpijskiej" PZJ sprawy te do przeanalizowania. Wyrażono PZJ zaufanie co do właściwej pracy szkoleniowej. Jak dalece poprawi się poziom naszej czołówki wykażą najbliższe starty międzynarodowe.

Podnoszenie ciężarów

Mistrzostwa Polski i inne zawody były podstawą do oceny poziomu kadry olimpijskiej ciężarowców. Komisja w wyniku analizy nie wprowadziła żadnych zmian w jej składzie. W miesiącu lipcu PZPC przedstawi okresowe sprawozdanie z przebiegu szkolenia.

Hokej na trawie

Skreślono z kadry zawodnika Kazimierza Bożałka - "Rzemieślnik" Warszawa i dokooptowano:

Zenona Stępniaka - "Grunwald" Poznań

Włodzimierza Czajkę - "Warta" Poznań

Łącznie kadra olimpijska w hokeju na trawie liczy 25 zawodników.

Zapasy

Zapaśnicy przedstawili Komisji Sportowej nowe wnioski co do składu kadry olimpijskiej. Na podstawie Mistrzostw Polski w stylu klasycznym i wolnym dokonano selekcji kadry do obu stylów. W stosunku do I kwartału po uprzednim skreśleniu Trzcionkowskiego wymieniono 9 zawodników - skreśleni: Tychański - "Lotnik" Wrocław, Broda - "Energetyk" Poznań, Krzyżanowski - "Flota" Gdynia, Broja "Stal" N.Bytom, Trentiaczy - "AZS" Warszawa, Tracewski "AZS", Dubicki "Legia" W-wa, Walicht Kol. Poznań, Pawłowski - "Gwardia" W-wa.

Obecnie kadra w zapasach liczy 18 zawodników.

Podajemy jej pełny skład:

Styl klasyczny

Knitter Bernard	- Spójnia - Gdańsk
Gondzik Ernest	- K.S. 09 - Mysłowice
Jurcewicz Inocenty	- Pafawag - Wrocław
Adamaszek Jan	- Górnik - Katowice
Macioch Kazimierz	- Gwardia - Warszawa
Popiołek Tadeusz	- Unia - Dębica
Łesyszak Mieczysław	- Gwardia - Warszawa
Sadowski Marian	- Włókniarz - Boguszów
Skowronek Eugeniusz	- Legia - Warszawa

Styl wolny

Kuczyński Jan	- Spójnia - Gdańsk
Sosnowski Lucjan	- Legia - Warszawa
Żurawski Jan	- Gwardia - Warszawa
Hajduk Stefan	- Gwardia - Warszawa
Żywczyk Mirosław	- AZS AWF
Sidorowicz Bolesław	- Budowlani - Warszawa
Stepczyński Lucjan	- Flota - Gdynia
Trojanowski Tadeusz	- Gwardia - Warszawa
Łata Tadeusz	- Lotnik - Wrocław

Sprostowanie: W Biuletynie nr 3 na str.10 - wiersz 10 od dołu - mylnie zamieszczono nazwisko Strzyżewskiego. Ww. pozostaje nadal członkiem kadry.

Wioślarstwo w przygotowaniach olimpijskich

Wioślarze polscy posiadają bogate tradycje startów olimpijskich. Zdobywali oni niejednokrotnie medale olimpijskie: w 1928 r. w Amsterdamie, czwórka ze sternikiem - medal brązowy; w 1932 r. w Los Angeles, dwójka ze sternikiem - srebrny, dwójka bez i czwórka ze sternikiem - medale brązowe; w 1936 r. w Berlinie, dwójka podwójnie - medal brązowy, oraz w 1952 r. w Helsinkach - Kocerka w skiffie zdobył medal brązowy.

Mniej udany był start w 1956 r. w Melbourne, gdzie załogi nasze zajęły czwarte miejsce w finale skiffa i dwójek ze sternikiem. Do mniej udanych należy również zaliczyć start w organizowanych w ubiegłym roku w Polsce - Mistrzostwach Europy. Mimo zakwalifikowania się do finałów 4-ch załóg polskich, żadna z nich nie zdobyła medalu. Ponieważ Mistrzostwa Europy w 1958 r. były traktowane jako półmetek przygotowań olimpijskich, przystąpiono do gruntownej analizy metod szkoleniowych, aby racjonalniej wykorzystać pozostałe do Igrzysk Olimpijskich w Rzymie 2 sezony wioślarskie.

W grudniu ubiegłego roku PZTW wspólnie z PKOl zorganizowali kursokonferencję trenerską, na której przy współudziale czołowych trenerów lekkoatletycznych i kajakarskich przeanalizowano dotychczasową pracę szkoleniową, oraz dokonano interesującej wymiany doświadczeń, dotyczącej rocznego rytmu pracy treningowej w różnych Związkach Sportowych, związanych ze sobą wspólnym, sezonowym układem kalendarza sportowego.

Pociągnęło to za sobą korekty programu szkoleniowego w wioślarstwie, zwłaszcza w zakresie przygotowania kondycyjnego, oraz treningu siły, szybkości i wytrzymałości. Wprowadzono także do kalendarza sportowego na 1959 rok większą ilość startów międzynarodowych, niż to miało miejsce w latach ubiegłych.

Zeszłoroczna kursokonferencja stanowiła pewien przełom w pracy szkoleniowej PZTW. Po pierwsze - zerwano w większości wypadków z konserwatywnym szkoleniem, ograniczającym się jedynie do wiosłowania w zimie i w lecie, z zaniedbaniem innych form szkoleniowych, ogólnorozwojowych i specjalnych, po drugie - zaczęła się krystalizować współpraca trenerów wioślarskich między sobą i z trenerami innych dyscyplin sportu.

Wioślarstwo znajduje się obecnie w trudnej sytuacji, w okresie kiedy następuje zmiana warty. Część rutynowanych załóg o klasie międzynarodowej wycofuje się z czynnego uprawiania sportu przy braku równie wartościowego zaplecza.

Dotyczy to załóg małych do dwójek włącznie. Część załóg większych, jak czwórki i ósemki krzepnie i robi postępy dzięki unowocześnieniu treningu. Sezon obecny pozwoli nam na ocenę wartości międzynarodowej załóg i ich możliwości olimpijskich. W czwórkach bez i ze sternikiem rywalizują ze sobą 3 osady: B.T.W. - Bydgoszcz, "Zawisza" - Bydgoszcz i AZS - Wrocław. Minimalne różnice czasów, osiągnięte przez te czwórki ze sternikiem na ostatnich Centralnych Regatach Otwarcia Sezonu w Kruszwicy,będą na pewno dopingiem do bardzo solidnej pracy treningowej wszystkich załóg. Z takiej konkurencji rodzi się zwykle wynik sportowy na dobrym poziomie. Nieco większa różnica między załogami pojawiła się w starcie czwórek bez sternika: B.T.W. wygrało z różnicą 5 sekund przed "Zawiszą" i 23 sekund przed AZS Wrocław. Niemniej zacięta walka zarysowała się w ósemkach, gdzie AZS Wrocław wygrał z różnicą 6 sekund przed "Zawiszą" - Bydgoszcz. W tych typach łodzi powinniśmy zrobić w roku bieżącym spore postępy, mimo zmiany składów załóg.

Pocieszająca jest również tegoroczna forma naszego sztandarowego skiffisty, Teodora Kocerki, który na Regatach Otwarcia płynął nie zagrożony od startu do mety.

Bezpośrednia ocena wartości sportowej załóg jest w wioślarstwie bardzo utrudniona ze względu na duży wpływ warunków atmosferycznych. W stosunku do wyników tych samych Regat Otwarcia z roku ubiegłego lepsze rezultaty w tym roku osiągnęły: jedynka mężczyzn /Kocerka/, poprawiając się o 5 sekund, oraz czwórka ze sternikiem. Gorsze rezultaty uzyskały pozostałe osady, co można jednak umotywować gorszymi warunkami atmosferycznymi w drugim dniu zawodów. Właściwą ocenę poziomu sportowego naszych załóg będzie można przeprowadzić po szeregu regat międzynarodowych w Mannheimie, Pradze, Bydgoszczy, Berlinie, Henley, Lucernie, Hamburgu, Poznaniu i Bled, które odbędą się w czerwcu i lipcu br.

Generalnym sprawdzianem słuszności stosowanych metod szkoleniowych będą, jak co roku, Mistrzostwa Europy w Macon /Francja/ w dniach 21 - 23.VIII.

Analiza przebiegu szkolenia, poparta wynikami sportowymi w zawodach międzynarodowych roku bieżącego, pozwoli na prawidłowe ustawienie planu szkolenia na rok olimpijski.

/CZ.S./

Od redakcji

Dla bliższego zorientowania się w zagadnieniach dot. wioślarstwa omawianych na posiedzeniu Komisji Sportowej PKOl, podajemy niżej ogólne omówienie uchwał powziętych przez Komisję.

Stwierdzono postęp w szkoleniu, wprowadzenie nowych treści treningu, stwierdzono, że współpraca między trenerami jest o wiele lepsza i ocena stanu wioślarstwa przedstawiona przez "Trójkę olimpijską" Związku jest obiektywna. Niedociągnięciami w pracy są jeszcze braki w ustawieniu załóg, za mało kontroli szkolenia w klubach ze strony Związku i "Trójki", a przede wszystkim braki w zakresie zabezpieczenia technicznego treningu, jak motorówki, które w dalszym ciągu są największym problemem dotąd nie rozwiązanym w pracy trenerów. Komisja zwróciła uwagę w uchwałach na konieczność stosowania profilaktyki przed urazami oraz zabezpieczenie zawodników w specjalne ubrania ochronne. Należy konsekwentnie wymagać od zawodników stosowania się do zaleceń lekarskich. Komisja uważa za wskazane stosowanie leczenia balneologicznego w Ciechocinku w zależności od potrzeb. Zaproponowano wioślarzom współudział w korzystaniu z ośrodka w Wałczu, który posiada dobre warunki treningowe. Propozycje takie wysunęli pracujący już tam od kilku lat kajakarze i lekkoatleci. Jeżeli warunki w Wałczu będą odpowiadać wioślarzom: są szanse na dobrą współpracę szkoleniową wioślarzy z bardziej dojrzałymi i doświadczonymi dyscyplinami sportu.

WJ

W przygotowaniach do startu w Rzymie trzeba pamiętać już o Igrzyskach w Tokio czy w Innsbrucku

Następne Igrzyska Olimpijskie, jak wiadomo, odbędą się w 1964 roku w Japonii.

Polski Komitet Olimpijski po raz drugi zorganizował długofalowe planowe przygotowania do tych Igrzysk. Między innymi dla szerszego rozwoju sportu wśród młodzieży i dla zachęcenia jej do systematycznej pracy wprowadzona została ponownie akcja zdobywania kółek olimpijskich.

W Rzymie w barwach Polski zobaczymy wśród naszych reprezentantów wielu takich, którzy swoją drogę na stadion olimpijski, a może i po laur olimpijski rozpoczęli w 1956 roku tj. wtedy, gdy ich wielcy poprzednicy startowali w Melbourne. Pierwsze kółko olimpijskie zdobyte w roku 1956 i dalsze w latach następnych, pchnęło wiele setek młodzieży na trudną i

pełną mozołu i wyrzeczeń drogę prowadzącą do celu, który jest marzeniem każdego prawdziwego sportowca, zdobycia miana olimpijczyka.

W roku bieżącym Polski Komitet Olimpijski wezwał na start jak najszersze rzesze młodzieży,która może spróbować swych sił w 24 dyscyplinach sportowych, występujących na Igrzyskach.

Przy ścisłej współpracy ze Związkami Sportowymi, na wzór akcji 1956-1960, opracowane zostały regulaminy i normy zdobywania poszczególnych kółek olimpijskich we wszystkich sportach olimpijskich.

Akcja ta pozwala młodzieży na uzyskiwanie z roku na rok coraz lepszych wyników i stawia jej przy każdym następnym kółku coraz wyższe wymagania. Szeroki wachlarz sportów pozwala każdemu wybrać taką dyscyplinę sportową, która mu najlepiej odpowiada. Zdobywając w roku 1959 pierwsze kółko olimpijskie i pracując nad sobą, co rok można zdobyć następne, a sumując ich pięć przez cały czas trwania akcji tj. w latach 1959-1963, dostępuje się prawa walki o reprezentowanie barw narodowych na Igrzyskach Olimpijskich.

Wchodzimy obecnie już w pełnię sezonu sportowego 1959 roku, a w niektórych sportach /sporty zimowe/ - sezon już minął.

Liczby mówią... Ba! Nawet krzyczą!

W tym miejscu chcemy zrobić wstępne podsumowanie dotychczasowych poczynań wojewódzkich Komisji Współpracy z Polskim Komitetem Olimpijskim oraz Komisji Młodzieżowych w poszczególnych Związkach Sportowych.

W akcji zdobywania kółek olimpijskich przoduje województwo poznańskie. Ma ich do chwili obecnej na swym koncie 118 zdobytych w 6 dyscyplinach sportowych. Za tym województwem idzie warszawskie z 112 kółkami. Dalej województwa wrocławskie 97 i łódzkie 54.

Najwięcej kółek zdobyto w gimnastyce, siatkówce i lekkiej atletyce, zapasach i pływaniu.

Ale są takie województwa, które nie przesłały jeszcze ani jednego odcinka legitymacji pierwszego kółka. Są to województwa bydgoskie,gdańskie, krakowskie, koszalińskie, rzeszowskie.

Są też i związki, które najwyraźniej, oględnie mówiąc, przespały swój pierwszy sezon. Są to: hokej na lodzie, łyżwiarstwo szybkie i figurowe. Inne, choć sezon jest już w całej pełni, nie widać, by troszczyły się zbytnio o swój narybek.

Członkowie Komisji Młodzieżowej PKOl przy ocenie przebiegu akcji wyrażali się tak na ten temat:

... zupełnie nie można zrozumieć tak krótkowzrocznej polityki związków...

... nie widzi się w niektórych Związkach nikogo poza garstką czołówki, często nie reprezentującej nawet pożądanego poziomu...

... niektóre Związki nie myślą nawet o swej egzystencji za kilka lat...

Były jeszcze inne zdania na ten temat, oszczędzimy jednak czytelnikom tych wypowiedzi.

Z takim postępowaniem niektórych związków nie można zgodzić się. Muszą tam znaleźć się ludzie, którym dobro ich dyscypliny będzie leżało na sercu i podejmą walkę o lepsze wyniki nie tylko na "dzisiaj" ale na "jutro".

Jeżeli przytoczę przykład Związku Lekkiej Atletyki, który uzyskuje coraz lepsze wyniki właśnie dzięki solidnej pracy organizacyjnej i szkoleniowej z młodzieżą, pracy zapoczątkowanej ładnych parę lat temu, to nie dlatego żeby jeszcze raz pochwalić ten Związek, lecz by dać konkretny przykład do naśladowania.

Argument, że PZLA ma obecnie taki a nie inny budżet, jest nie do przyjęcia w dyskusji, jak również i to, że nie tylko obiekty decydują o wynikach określonej dyscypliny sportu.

Nie należy rozumieć naszego stanowiska w ten sposób, że jeżeli jakiś Związek nie będzie miał sukcesów w akcji zdobywania kółek olimpijskich, to równa się to brakowi pracy z młodzieżą. Wydaje się jednak,że akcja w swych założeniach tak atrakcyjna pod wielu względami, jest bardzo pomocną formą mobilizacji młodzieży do sportu i jest doskonałą formą organizacyjną długofalowego przygotowania do Igrzysk. Dobrowolność uczestniczenia w akcji nie podlega dyskusji, natomiast brak aktywności działaczy w Okręgowych Związkach Sportowych, brak, a czasem nawet zupełny brak zainteresowania się Związku tą akcją, mimo formalnego włączenia się do niej, jest sprawą o której musimy i będziemy pisać. Rozwój bowiem takiej czy innej dyscypliny sportu, to nie tylko interes, nie tylko sprawa działaczy tego Związku.

Założenia akcji przewidują w roku przyszłym szeroką akcję szkolenia utalentowanej młodzieży w okresie wakacji pod okiem najlepszych fachowców. Zdobywcy drugiego kółka olimpijskiego otrzymają już w roku przyszłym dużą pomoc szkoleniową i wytyczne do długofalowego treningu. Czy nawet takie bezpośrednie korzyści nie przemawiają niektórym Związkom do przekonania? Idzie w tym wszystkim o zrozumienie, że PKOl robi

wszystko, by pomóc Związkom w ich trudnej działalności, nie będzie natomiast PKOl wykonywać pracy za Związek. Do tego bowiem nie jest powołany. Czy analiza dotychczasowego prowadzenia akcji stawia wyraźnie wniosek, że akcja ta została zmarnowana?

Pytanie to może otrzymać tylko jedną odpowiedź.

Związki Sportowe doceniające znaczenie i pomoc, jaką akcja zdobywania kółek olimpijskich daje w ich ogólnej działalności, zdobędą między innymi, dzięki tej właśnie akcji, wiele utalentowanej młodzieży do systematycznego treningu. W perspektywie na pewno również olimpijczyków przez okres pięcioletniego szkolenia. Kto nie zajmie się młodzieżą dzisiaj, ten nie może liczyć na sukcesy jutro. Jest to prawda oczywista.

Pełny sezon w zasadzie rozpoczął się a jego natężenie w znacznej ilości dyscyplin sportu przypada na okres letnio-jesienny, a nawet jesienny. Można więc na podstawie dotychczasowych danych stwierdzić, że akcja w lekkiej atletyce, gimnastyce, pływaniu, zapasach i innych dyscyplinach sportu da oczekiwane pełne efekty. Jak będzie w pozostałych - zależy od wkładu pracy zainteresowanych Związków.

Bilans zdobywców pierwszego kółka olimpijskiego na dzień 1 czerwca 1959 r. jest następujący:

ZESTAWIENIE ZDOBYWCÓW I KÓŁKA OLIMPIJSKIEGO

Województwo	Boks	Gimnastyka	Kolarstwo	Lekka Atlet.	Narciarstwo	Pływanie	Podnosz. ciężar.	Piłka siatk.	Zapasy		Razem
Białystok							1				1
Bydgoszcz											-
Gdańsk											-
Katowice	10					7			20		37
Kielce	4			7	1						12
Koszalin											-
Kraków											-
Lublin	4		1	10				12			27
Łódź				17	7		3	27			54
Olsztyn	7			9							16
Opole			18								18
Poznań	8	50		17		10		19	14		118
Rzeszów											-
Szczecin							1				1
Warszawa		66	6			18	22				112
Wrocław	8	27	1		34	12			15		97
Zielona Góra											-
	41	143	26	60	42	47	5	80	49		493

ZDOBYWCY PIERWSZEGO KÓŁKA OLIMPIJSKIEGO
LISTA III

Boks

Olsztyn

1. Buraczyński Kazimierz	1941	LZS Nidzica	M.Okr.	w.kogucia
2. Grajewski Wojciech	1943	KKS Warmia Olsz.	M.Okr.	w.półśredn.
3. Jasiński Jan	1942	"	M.Okr.	w.lekka
4. Kiełbasa Zdzisław	1942	"	M.Okr.	w.lekkośred.
5. Kondratowicz Władysław	1941	Budowlani Olsz.	M.Okr.	w.półśredn.
6. Krupa Marian	1942	LZS Nidzica	M.Okr.	w.papier.
7. Wasilewski Tadeusz	1941	KKS Warmia Olsz.	M.Okr.	w.musza

Poznań

1. Bona Zbigniew	1942	KS "Ostrovia"	M.Okr.	w.kogucia
2. Galusik Kazimierz	1942	"	M.Okr.	w.musza
3. Glapa Ryszard	1941	"	M.Okr.	w.półśredn.
4. Jakubowski Włodzimierz	1942	KS "Posnania"	M.Okr.	w.lekkośr.
5. Kubiak Zbigniew	1942	KS "Budowlani"	M.Okr.	w.lekkopółśredn.
6. Kądraszkiewicz Tadeusz	1941	KS "Warta"	M.Okr.	w.piórkowa
7. Niemojewski Józef	1941	KS "Budowlani"	M.Okr.	w.lekka
8. Popiołek Bogdan	1942	KS "Warta"	M.Okr.	w.średnia

Kielce

1. Janicki Mieczysław	1941	"Star" Starachowice	M.Okr.	w.papierowa
2. Jarosz Wiesław	1941	"Błękitni"Kielce	M.Okr.	w.musza
3. Petryszyn Henryk	1941	"KSZO" Ostrowiec	M.Okr.	w.lekka
4. Romański Zbigniew	1941	KS "Broń" Radom	M.Okr.	w.półśr.

Gimnastyka

II klasa

Poznań

1. Andrzejewska Janina	1941	Ogniwo Poznań	87%	w sześcioboju
2. Berg Ewa	1944	Stal Ostrów	88%	"
3. Bilińska Ewa	1944	Stal Ostrów	81%	"
4. Czechlewska Bożena	1944	Ogniwo Poznań	83%	"
5. Dębosz Grażyna	1943	Warta Poznań	89%	"

6.	Gołaszewska Mirosława	1944	Warta Poznań	90% w sześcioboju
7.	Kujawska Stanisława	1944	Warta Poznań	92% "
8.	Marciniak Barbara	1945	Lech Poznań	86% "
9.	Mikut Mirosława	1944	Warta Poznań	92% "
10.	Nowakowska Wanda	1945	Lech Poznań	83% "
11.	Pakaszewska Barbara	1944	Ogniwo Poznań	89% "
12.	Radojewska Mirosława	1943	Warta Poznań	91% "
13.	Sawala Ludomiła	1942	MKS Nr 2 Poznań	83% "
14.	Sobczyk Jolanta	1945	Lech Poznań	90% "
15.	Wojtkowiak Janina	1945	Ogniwo Poznań	80% "
16.	Woźny Mieczysław	1941	Lech Poznań	89% "

III klasa

1.	Effenberg Iwona	1946	Warta Poznań	87% w sześcioboju
2.	Gaworzewska Krystyna	1945	MDK Poznań	88% "
3.	Jaworska Barbara	1946	Warta Poznań	89% "
4.	Jeżak Halina	1946	Ogniwo Poznań	88% "
5.	Kryg Jadwiga	1944	Warta Poznań	90% "
6.	Kryg Małgorzata	1945	Warta Poznań	88% "
7.	Kubiak Bożena	1943	Ogniwo Poznań	89% "
8.	Łucka Maria	1945	MDK Poznań	87% "
9.	Macińska Krystyna	1945	Lech Poznań	86% "
10.	Mikołajewska Zofia	1944	Ogniwo Poznań	91% "
11.	Prywer Jadwiga	1946	Warta Poznań	89% "
12.	Robelka Barbara	1945	Lech Poznań	87% "
13.	Sowińska Krystyna	1945	Warta Poznań	89% "
14.	Szmyt Maria	1946	MDK Poznań	87% "
15.	Urbaniak Ewa	1944	Warta Poznań	88% "

Klasa młodzieżowa

1.	Bączyk Ewa	1946	MKS Nr 2 Poznań	87% w czwórboju
2.	Czarczyńska Olga	1947	Warta Poznań	91% "
3.	Dratwa Barbara	1946	Ogniwo Poznań	87% "
4.	Kegel Elżbieta	1946	Warta Poznań	91% "
5.	Kliński Jerzy	1944	Warta Poznań	87% "
6.	Lemann Jolanta	1947	Lech Poznań	87% "
7.	Lubińska Barbara	1945	Warta Poznań	87% "

8.	Małuszek Aleksandra	1946	Lech Poznań	86% w czwórboju
9.	Nogajewski Stanisław	1945	Lech Poznań	91% "
10.	Nowakowska Danuta	1946	Warta Poznań	87% "
11.	Orwat Aleksandra	1946	Ogniwo Poznań	90% "
12.	Schwacher Maria	1945	Lech Poznań	85% "
13.	Słaba Elżbieta	1946	Ogniwo Poznań	87% "
14.	Sobczyk Ireneusz	1946	Lech Poznań	88% "
15.	Szubert Danuta	1946	Ogniwo Poznań	88% "
16.	Szyperla Marzena	1947	Lech Poznań	91% "
17.	Szymańska Hanna	1946	Lech Poznań	90% "
18.	Ważny Włodzimierz	1945	Lech Poznań	87% "
19.	Zaradny Antoni	1945	Lech Poznań	87% "

Warszawa

1.	Maciejko	1945	SKS Mickiewicz	35.40 pkt w klasie młodzieżowej

Wrocław

Klasa II

1.	Kokot Anna	1944	WKS Śląsk	52.55 pkt
2.	Magier Regina	1942	MKS Zgorzelec	48.60 "
3.	Marszycka Halina	1945	WKS Śląsk	51.40 "
4.	Młyńczyk Janina	1945	" "	52.25 "
5.	Ratajczyk Barbara	1943	" "	52.45 "
6.	Styrczewska Jadwiga	1943	" "	49.85 "

Klasa III

1.	Czerepska Nina	1944	WKS Śląsk	52.20 pkt
2.	Kowańska Barbara	1945	" "	54.30 "
3.	Kostopulu Wasilka	1944	MKS Zgorzelec	53.50 "
4.	Lubelska Mirosława	1946	WKS Śląsk	51.60 "
5.	Rewucka Barbara	1944	" "	52.60 "
6.	Śmiałek Danuta	1946	" "	53.40 "

Klasa młodzieżowa

1.	Berlik Kazimiera	1944	WKS Śląsk	35.35 pkt
2.	Chwalej Teresa	1946	" "	35.20 "
3.	Część Anna	1947	" "	35.40 "
4.	Fornalczyk Bożena	1943	" "	37.05 "

5.	Hanusiak Barbara	1946	WKS Śląsk	36.90 pkt
6.	Jarosz Maria	1943	MKS Zgorzelec	34.25 "
7.	Jarzębska Zofia	1946	WKS Śląsk	34.70 "
8.	Kossowska Grażyna	1947	" "	34.45 "
9.	Łojko Krystyna	1946	" "	36.10 "
10.	Myszko Janina	1944	" "	35.85 "
11.	Paszyn Irena	1946	" "	36.15 "
12.	Sawicka Barbara	1943	" "	37.15 "
13.	Starak Barbara	1946	" "	34.50 "
14.	Wojtacka Irena	1946	" "	36.05 "
15.	Wróblewska Halina	1947	" "	35.40 "

Kolarstwo

Opole

1.	Chmura Ginter	1942	Unia Kędzierzyn	1:04.05,0/40 km
2.	Dziewiątek Herbert	1942	LZS Gogolin	1:10,55,0 "
3.	Gabruk Franciszek	1942	WKS Odra Brzeg	1:07.30,0 "
4.	Htiej Roman	1941	Start Kłodnica	1:03.15,0 "
5.	Hudek Herbert	1942	" "	1:08.15,0 "
6.	Kaczmarek Adolf	1941	LZS Gogolin	1:06.10,0 "
7.	Kaliga Piotr	1941	Start Kłodnica	1:08.05,0 "
8.	Kątny Ginter	1941	LZS Prudnik	1:04.38,0 "
9.	Koczubik Jan	1941	Start Kłodnica	1:02.24,0 "
10.	Koszura Manfred	1942	LZS Gogolin	1:03.51,0 "
11.	Krzywiński Mirosław	1941	Włókniarz Niemodlin	1:07.15,0 "
12.	Kurny Józef	1941	Start Kłodnica	1:02.25,0 "
13.	Miska Jan	1941	" "	1:13,25,0 "
14.	Nosol Ginter	1941	" "	1:04,03,0 "
15.	Przewodnik Manfred	1941	Unia Kędzierzyn	1:04,30,0 "
16.	Przezdzieng Jerzy	1941	Start Kłodnica	1:10.45,0 "
17.	Surmiński Józef	1941	LZS Prudnik	1:13.15,0 "
18.	Zawko Zygmunt	1941	Start Kłodnica	1:05,50,0 "

Wrocław

1.	Flinik Władysław	1941	LZS Mokrzeszów	1:09,00,0 "

Lublin

1.	Kapyś Jan	1941	MKS Lublin	1:12.50,0 "

Warszawa

1.	Filipowicz Andrzej	1941	TKS Syrena	1:08,10 /40 km
2.	Kosowicz Leszek	1942	KS Orzeł	1:06,37,6 "
3.	Królikowski Andrzej	1941	LZS Ciechanów	1:10.26,0 "
4.	Królak Jerzy	1941	Warszawianka	1:11.17,0 "
5.	Tarapata Marian	1941	WKS Gwardia	1:05.03,0 "
6.	Wróblewski Robert	1942	TKS Syrena	1:06,53,8 "

Lekka atletyka

Olsztyn

1.	Cieślak Wojciech	1942	LZS Działdowo	17,5 - 110 p.pł.
2.	Chilmanowicz Włodzimierz	1942	MKS "Juvenia" Olsztyn	12.53 - kula 7.257
3.	Kamiński Bogdan	1942	MKS "Juvenia" Olsztyn	4.12,8 - 1500
4.	Kamiński Witold	1943	KS "Gwardia" Olsztyn	2.88 - skok o tyczce
5.	Kiszkurno Janusz	1943	MKS "Juvenia" Olsztyn	163 - skok wzwyż
6.	Maniszewski Jerzy	1942	MKS "Juvenia" Olsztyn	49.43 - oszczep 800
7.	Oleander Józef	1942	KS "Gwardia" Olsztyn	43.80 - "
8.	Polakowski Tadeusz	1942	MKS "Juvenia" Olsztyn	23,7 - 200
9.	Smolski Wojciech	1942	MKS "Juvenia" Olsztyn	27,5 - 200 m p.pł.

Łódź

1.	Chęcielewski Wojciech	1943	MKS "Vis" Skierniewice	163 - wzwyż
2.	Dregier Janusz	1943	MKS "Łęczyca"	48.62 - oszczep 600
3.	Fijałkowska Anna	1945	Włókniarz Łódź	32.08 - oszczep
4.	Gaworski Jan	1942	"Start" Łódź	3.15 - skok o tyczce
5.	Glinkowska Janina	1944	Włókniarz Łódź	133 - skok wzwyż
6.	Kalbarczyk Konrad	1944	MKS Łowicz	158 - skok wzwyż
7.	Kobyłecki Jerzy	1942	MKS "Vis" Skierniewice	13.23 - kula 5 kg
8.	Kost Jadwiga	1944	Włókniarz Łódź	14,0 - 100
9.	Kuciński Wacław	1942	"Społem" Łódź	38,7 - 300
10.	Lipińska Jadwiga	1943	"Boruta" Zgierz	13,6 - 100

11. Michalewski Kazimierz	1942	"Start" Łódź	163 - skok wzwyż
12. Michlewski Arkadiusz	1943	ŁKS	2.55,4 - 1000
13. Szymczyk Jerzy	1942	Lechia Tomaszów	14.02 - kula 5 kg
14. Pietrasik Zdzisław	1944	"Start" Łódź	40,2 - 300
15. Plichta Barbara	1943	"Vis" Skierniewice	27.99 - dysk
16. Rolewski Lech	1943	"Vis" Skierniewice	49.84 - oszczep 600
17. Wiciński Władysław	1943	MKS Łęczyca	40.16 dysk 1 kg

Lublin

1. Ciszek Roman	1943	MKS Lublin	165 cm - skok wzwyż
2. Chmielewski Marek	1943	AZS Lublin	12.00 - trójskok
3. Gruchalski Ryszard	1943	MKS Lublin	53.31 - oszczep 600
4. Jakubczyk Władysław	1943	MKS Lublin	14,9 - 90 m p.pł.
5. Karwowski Alfred	1943	MKS Lublin	13,8 - 90 m p.pł.
6. Kozyra Barbara	1946	AZS Lublin	31,0 - 200 m
7. Król Henryk	1943	MKS Lublin	52.64 - oszczep 600
8. Krupiński Zygmunt	1944	SKS Lublin /Szk.nr 31/	155 - skok wzwyż
9. Tatara Zbigniew	1944	"	569 - skok w dal
10. Tratowski Leonard	1943	MKS Lublin	39,0 - 300 m

Kielce

1. Cichoński Kazimierz	1942	MKS Ostrowiec	1500 - 4.23,5
2. Glińska Krystyna	1943	KS Granat Skarż.	26.19 - dysk
3. Jończyk Marek	1943	SKS Śniadecki	39.91 - dysk
4. Kucharska Maria	1943	Star Starachowice	9.43 - kula
5. Pawulski Krzysztof	1943	Budowlani Kielce	24.8 - 200
6. Przytuła Ryszard	1942	MKS Skarżysko	41.38 - dysk 1,5 kg
7. Serek Jerzy	1942	KS Granat Skarż.	38.93 - dysk 1,5 kg

Narciarstwo

Łódź

1. Bryzgalska Alicja	1943	AZS Łódź	3 km - 3 m. M. I Okr.
2. Hencz Wojciech	1944	AZS Łódź	3 km - 2 m. M. I Okr.
3. Kaczmarczyk Elżbieta	1942	AZS Łódź	5 km - 1 m. M. I Okr.

4. Kruażyr Maciej	1943	AZS Łódź	6 km - 5 m. M. I Okr.
5. Krzętowska Grażyna	1941	AZS Łódź	5 km - 5 m M. I Okr.
6. Olejnik Adam	1942	AZS Łódź	6 km - 4 m M. I Okr.
7. Wyszohorska Maria	1942	AZS Łódź	5 km - 3 m M. I Okr.

Kielce

1. Klimczak Edward	1944	SKN Kielce	M.Okr. II m - 3 km

Podnoszenie ciężarów

Białystok

1. Bronakowski Mieczysław	1941	LZS Różanystok	267,5 kg - waga lekka

Łódź

1. Janiszewski Tadeusz	1939	ŁKS	235 kg - w. kogucia
2. Tomczak Ryszard	1942	Start	292,5 kg - w. średnia
3. Zachara Mirosław	1942	Gwardia	242,5 kg - w. piórkowa

Pływanie

Poznań

1. Czerwińska Danuta	1945	GKS "Olimpia"	6.40,8 - 400 m dow.
2. Czyż Urszula	1945	Warta	1.26,4 - 100 m grzb.
3. Godek Jacek	1944	Energetyk	1.11,8 - 100 m dow.
4. Klemiński Eugeniusz	1945	Warta Poznań	1.22,6 - 100 m grzb.
5. Kurnatowska Janina	1945	GKS "Olimpia"	6.39,6 - 400 m dow.
6. Lesiński Jacek	1944	Warta Poznań	1.21,5 - 100 m grzb.
7. Morawska Mirosława	1945	Warta Poznań	1.33,9 - 100 m grzb.
8. Poprawka Elżbieta	1945	Energetyk	1.38,2 - 100 m grzb.
9. Sikorska Teresa	1946	Warta Poznań	1.38,5 - 100 m delf.
10. Wieczorkiewicz Lidia	1946	Warta Poznań	1.35,1 - 100 m grzb.

Wrocław

1. Ceglarska Hanna	1947	Czarni Wrocław	3.44,5 - 200 m.klas
2. Fedoryszczyn Anna	1945	Czarni Wrocław	3.43,4 - 200 m klas
3. Krajewski Włodzimierz	1944	Czarni Wrocław	1.13,3 - 100 m dow.

Piłka siatkowa

Lublin

1. Antoniuk Walerian	1943	MKS Biała Podlaska	vicemistrz Okr.
2. Berezowski Andrzej	1942	MKS Start Lublin	mistrz Okręgu
3. Doliński Adam	1941	MKS Start Lublin	" "

4. Goebel Wiktor	1942	MKS Start Lublin	mistrz okręgu
5. Hryniewicz Stanisław	1941	MKS Biała Podlaska	vicemistrz okr.
6. Kęcik Krzysztof	1941	MKS Start Lublin	mistrz okręgu
7. Mieroń Mieczysław	1941	"	"
8. Kołodyński Janusz	1940	MKS Biała Podlaska	vicemistrz okr.
9. Makarewicz Edward	1942	"	"
10. Ogrodnik Marek	1941	MKS Start Lublin	mistrz okręgu
11. Sęczyk Zbigniew	1941	MKS Biała Podlaska	vicemistrz okr.
12. Wróbel Eugeniusz	1940	"	"

Łódź

1. Cieślak Benedykt	1940	DKS "Orkan" Łódź	mistrz.A klasy
2. Ciszek Jan	1941	MKS "Vis" Skierniewice	czł.kadry okr.
3. Januszewicz Andrzej	1941	AZS Łódź	mistrz.A klasy
4. Jastrzębski Andrzej	1940	KS "Unia" Łódź	mistrz.A klasy
5. Kakietek Grzegorz	1941	"Start" Łódź	vicemistrz okr.
6. Karzak Eugeniusz	1940	DKS "Orkan" Łódź	mistrz.A klasy
7. Kaźmierczak Andrzej	1941	"Start" Łódź	vicemistrz okr.
8. Kempa Janusz	1941	"	"
9. Kobędza Wiktor	1941	EKS "Lechia" Tom. Maz.	mistrz.okręgu
10. Kuciński Włodzimierz	1940	MKS "Vis" Skierniewice	czł.kadry okr.
11. Makarczuk Andrzej	1940	"Społem" Łódź	czł.kadry okr.
12. Mikołajew Ryszard	1941	"Start" Łódź	vicemistrz okr.
13. Mirowski Włodzimierz	1942	DKS "Orkan" Łódź	mistrz.A klasy
14. Obraniak Andrzej	1940	"Start" Łódź	vicemistrz okr.
15. Olearski Bogusław	1940	AZS Łódź	mistrz.A klasy
16. Paluch Wojciech	1941	RKS "Lechia Tom. Maz.	mistrz okręgu
17. Pedo Włodzimierz	1940	Rudzki KS Łódź	czł.kadry okr.
18. Pleszkiewicz Zenon	1940	" "	mistrz.A klasy
19. Ronek Bogdan	1943	RKS "Lechia" Tomaszów	czł.kadry okr.
20. Stachowski Henryk	1943	"	mistrz okręgu
21. Suskiewicz Andrzej	1941	"	czł.kadry okr.
22. Szymczyk Eugeniusz	1940	"	mistrz okręgu
23. Szymczyk Jerzy	1942	"	"

24.	Warych Andrzej	1940	RKS "Lechia" Tomaszów	mistrz okręgu
25.	Wierzyński Maciej	1941	"Start" Łódź	vicemistrz okr.
26.	Zagdański Stanisław	1940	DKS "Orkan" Łódź	mistrz. A klasy
27.	Zdun Zbigniew	1941	"Społem" Łódź	czł.kadry okr.

Poznań

1.	Antkowiak Bogdan	1942	MKS Poznań	czł.kadry okr.
2.	Boślak Bogdan	1941	MKS Kalisz	vicemistrz okr.
3.	Doktór Zbigniew	1942	MKS Kalisz	vicemistrz okr.
4.	Gariantasiewicz Andrzej	1940	AZS Poznań	mistrz okręgu
5.	Juchacz Aleksander	1941	MKS Piła	czł.kadry okr.
6.	Jarocki Janusz	1941	MKS Piła	"
7.	Kepel Andrzej	1940	AZS Poznań	mistrz okręgu
8.	Kończal Jerzy	1941	AZS Poznań	"
9.	Kraszkowski Jerzy	1942	MKS Jarocin	czł.kadry okr.
10.	Kociszewski Ryszard	1940	MKS Kalisz	vicemistrz okr.
11.	Kwiatkowski Ryszard	1941	AZS Poznań	mistrz okręgu
12.	Łuczak Kazimierz	1941	MKS Kalisz	vicemistrz okr.
13.	Nowak Waldemar	1940	MKS Piła	czł.kadry okr.
14.	Nowak Walter	1940	AZS Poznań	mistrz okręgu
15.	Pera Zbigniew	1942	MKS Kalisz	vicemistrz okr.
16.	Radzicki Jerzy	1940	MKS Poznań	czł.kadry okr.
17.	Świrko Włodzimierz	1942	MKS Poznań	czł.kadry okr.
18.	Szczot Zbigniew	1942	MKS Kalisz	vicemistrz okr.
19.	Wagner Jerzy	1941	AZS Poznań	mistrz okr.

Warszawa-miasto

1.	Bataciak Andrzej	1944	Szk.Og. nr 18	czł.kadry W-wy
2.	Bereżecki Andrzej	1940	Varsovia-Starówka	mistrz W-wy
3.	Budziakowski Janusz	1940	" "	"
4.	Chęciński Andrzej	1940	Lic.Og. nr 35	vicemistrz W-wy
5.	Dubow Waldemar	1941	MKS "Wola"	czł.kadry W-wy
6.	Grudziński Andrzej	1940	Sparta Żoliborz	"
7.	Jędraszko Jerzy	1941	Lic.Og. nr 35	vicemistrz W-wy
8.	Kurpisz Łukasz	1940	Sparta Żoliborz	czł.kadry W-wy
9.	Moszczyński Marek	1941	MKS Pałac Młodzieży	czł.kadry W-wy
10.	Muszyński Marek	1940	Varsovia Starówka	mistrz W-wy

11.	Paszuk Marek	1940	Lic.Og. nr 35	vicemistrz W-wy
12.	Pilski Waldemar	1940	Lic.Og. nr 28	czł.kadry W-wy
13.	Przybylski Grzegorz	1940	"Varsovia-Starówka"	mistrz W-wy
14.	Rudowski Piotr	1942	Technikum Kolejowe	czł.kadry W-wy
15.	Skoczylas Wacław	1940	Varsovia-Starówka	mistrz W-wy
16.	Stefaniecki Jan	1943	Szk.Og. na Karowej	czł.kadry W-wy
17.	Szczęśniak Jerzy	1941	Lic.Og. nr 28	czł.kadry W-wy
18.	Szwedzik Wojciech	1941	Lic.Og. nr 35	vicemistrz W-wy
19.	Waryszewski Maciej	1941	Sparta Żoliborz	czł.kadry W-wy
20.	Winiarek Krzysztof	1942	Lic.Og. nr 35	vicemistrz W-wy
21.	Zając Andrzej	1940	Varsovia-Starówka	mistrz W-wy
22.	Zawadzki Stanisław	1940	Lic.Og. nr 35	vicemistrz W-wy

Uwaga: Liceum Og. nr 35 oznacza również SKS "Prus".

Zapasy

Poznań

1.	Zdanowski Ryszard	1941	Energetyk Poznań	II m. M.Pol. waga musza

Dla zdobywców I kółka i dla ich wychowawców serdeczne gratulacje i życzenia zdobycia w roku przyszłym drugiego kółka

Komisja Młodz.PKOl

Komisja Lekarska PKOl w roku przedolimpijskim

W bieżącym roku kontynuuje się linię postępowania, którą przyjęto w ubiegłym sezonie. Określa ona wyraźną rolę Komisji Lekarskiej i lekarzy poszczególnych dyscyplin olimpijskich. Według przyjętych założeń; lekarz kadry jest odpowiedzialny za stan zdrowia zawodników. Komisja lekarska nadaje ogólny kierunek, zatwierdza plany pracy lekarzy i konsultuje ich wykonanie oraz służy pomocą lekarzom w wykonywaniu ich obowiązków.

Słuszność takiego postawienia tych zagadnień potwierdziło pierwsze półrocze. Zwiększenie kadry olimpijskiej do przeszło 500 osób spowodowałoby, że jeżeli Komisja chciałaby pracować według poprzedniego systemu, musiałaby się zamienić w stale obradujące konsylium lekarskie.

Pozostawienie decyzji co do sposobu leczenia, orzecznictwa instytucjom leczniczym, odciążyło Komisję i pozwoliło jej zajmować się sprawami zasadniczymi.

Ogólna ocena zdrowia zawodników kadry budzi jednak szereg obaw. Włączenie około 350 zawodników do kadry pozwoliło stwierdzić, że z różnych przyczyn dotychczas nie byli oni otoczeni odpowiednią opieką lekarską. Mówi o tym ich stan zdrowia, wykazujący wiele zaniedbań nie zawsze odbijający się na ich wynikach sportowych, będący jednak źródłem niepokoju przy stale wzrastającym natężeniu treningu.

Na ten stan Komisja Lekarska PKOl nie ma większego wpływu, gdyż jej rolę ogranicza się do stwarzania warunków opieki dla kadry pozostającej bezpośrednio pod opieką PKOl. Brak uregulowanych zasad opieki lekarskiej w sporcie jak i brak zainteresowania u odpowiedzialnych za ten stan rzeczy czynników odbija się siłą faktu na stanie zdrowia kadry olimpijskiej. Były pewne próby rozszerzenia zakresu działalności Komisji, ale nie dało to żadnego rezultatu, gdyż opracowanie pewnych zagadnień dla GKKF przez Komisję /jak opłaty za dyżury lekarskie, książka zdrowia sportowca/ nie doczekały się realizacji.

Trzeba z naciskiem podkreślić, że jeżeli opieka lekarska nad zawodnikami nie wchodzącymi do kadry olimpijskiej nie poprawi się, to z naszymi kadrowiczami znowu będą duże kłopoty. Dla przykładu przytoczymy fakt, że piłkarze dopiero po włączeniu do kadry olimpijskiej po raz pierwszy od szeregu lat zostali kompleksowo przebadani.

Obecnie współpracuje z PKOl 15 lekarzy poszczególnych dyscyplin sportu. Nie posiadają lekarzy takie związki jak: szermierki, strzelectwa i jeździectwa.

Po zakończeniu sezonu narciarskiego Komisja przeprowadziła analizę zabezpieczenia zdrowotnego kadry narciarskiej. Wnioski zostały przedstawione zarówno władzom PKOl jak i Związkowi Narciarskiemu. Na pierwszy plan wysuwa się konieczność podniesienia współpracy z lekarzem.

Bardzo niepokojąco wypadła ocena stanu zdrowia kadry zapaśniczej. Zagadnienia walki z urazowością w tej dziedzinie urosło do problemu, który może zdecydować o zdolności kadry do startu na Olimpiadzie.

W ostatnich dniach przeanalizowano stan zdrowia kadry piłkarskiej. Istnieje tam również problem niedoleczonych urazów zwłaszcza stawów skokowych. Kilku zawodników wymaga kontrolnych badań. Na naradzie przyjęto wniosek, aby zwołać zebranie lekarzy drużyn ligowych dla zapoznania ich

z zadaniami Komisji Lekarskiej i dla uzgodnienia postępowania w wielu istotnych sprawach. Zagadnienia aklimatyzacji stały się tematem dużej narady lekarzy i trenerów. Referaty dr Kozińskiego i dr Droszcza po wyczerpującej dyskusji przyczyniły się do bardziej jednolitego spojrzenia na tę sprawę i w niedługim czasie należy oczekiwać już konkretnych wniosków w takich zagadnieniach jak aklimatyzacja przed startem, zagadnienia ubioru olimpijskiego, dyscypliny żywienia w czasie olimpiady, transportu i inn. Na początku roku zabezpieczono stałą opiekę lekarską w ośrodku bokserskim na stadionie Skry w Warszawie i w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich na AWF. W tym ostatnim rozbudowano tę opiekę dość szeroko, gdyż zdecydowano, że pobyt /przynajmniej dwukrotny w ciągu roku/ wszystkich dyscyplin sportu na AWF powinien być wykorzystany do leczenia, ze względu na to, iż istnieją do tego odpowiednie warunki.

W O.P.O. przystąpiono wreszcie do realizacji rozwiązania zagadnień wyżywienia. Nawiązano współpracę z fachowcami w tej dziedzinie, którzy przystąpili już do pracy. Jest jednak wiele trudności stojących na przeszkodzie do należytego rozwiązania tego zagadnienia w O.P.O. a co za tym idzie i w innych ośrodkach.

W stadium rozmów jest jeszcze sprawa badań naukowych nad takim zagadnieniem jak wpływ różnych bodźców na psychikę zawodnika, oraz nad badaniem stanów emocjonalnych-przedstartowych. Ostatnie badania zawodników odbywają się nieomal planowo. Stwierdza się, że coraz więcej lekarzy przerzuca swoich zawodników z badaniem z Głównej Poradni Sportowo-Lekarskiej do Instytutu Naukowego Kultury Fizycznej. Jest to wynikiem coraz lepszego poziomu placówek Instytutu jak i łatwiejszej współpracy. Szczególnie Klinika Zdrowego Człowieka Instytutu coraz lepiej współpracuje z Komisją Lekarską PKOL stale podnosząc swój poziom usług.

Wykrycie schorzeń u takich zawodników jak Jankowicz /gimnastyka/, Kuczyński /zapasy/, Grzygocz /piłka nożna/ wprawdzie wyeliminowało tych zawodników ze sportu, ale pozwoli im na powrót do zdrowia.

W sprawie badań kontrolnych Komisja planuje, aby już w okresie jesiennym odbywały się one w czasie zgrupowań w O.P.O. na AWF, gdyż pozwoli to na uniknięcie kosztów przejazdów, jednocześnie wyniki badań mogą mieć duży wpływ na wyznaczenie dalszego planu treningu, który zawodnicy otrzymają w O.P.O.

Dr Z. Zajączkowski

Przew. Komisji Lek. PKOl

Fundusz Olimpijski
- akcja optymistyczna

Sport Polski staje przed wielką szansą - największą w dotychczasowej 40-letniej historii naszego ruchu sportowego. Czy szansa zostanie wykorzystana? Zależy to przede wszystkim od sportowców, trenerów, działaczy a w bardzo dużej mierze od wszystkich Polaków. I tych w kraju i tych rozsianych po całym świecie, których nazywamy "Polonią".

Od kilku lat notujemy stały wzrost poziomu zawodników polskich w wielu dyscyplinach sportu. Lekkoatleci kroczą na czele tej stawki, dawno już stali się potęgą światową, są cenieni na wszystkich stadionach, nie tylko Europy. Ale w cieniu lekkoatletów twardo dobijają się coraz wyższych pozycji i kajakarze i koszykarze, szermierze, hokeiści na trawie, pięściarze i zawodnicy wielu innych dyscyplin. Ba, nawet piłkarze powoli otrząsają się z "zimowego snu" i pragną odgrywać na rynku światowym większą niż dotychczas rolę, czego dowodem ostatni sukces w NRF oraz gorączkowe przygotowania do eliminacji olimpijskich.

W roku 1956 była Olimpiada w Melbourne. Mieliśmy już wówczas wielu utalentowanych sportowców w kilkunastu dyscyplinach sportu. Do Melbourne mogliśmy wysłać jednak szczupłą garstkę, stać nas było na opłacenie wysokich kosztów podróży i utrzymania tylko tym, którzy mieli realne szanse ubiegania się o olimpijskie medale.

Dochodzimy do sedna sprawy. Podniesienie poziomu sportowego oraz fakt, iż XVII Igrzyska Olimpijskie odbędą się stosunkowo blisko nas - w Rzymie, to właśnie czynniki otwierające przed sportem Polski wielką szansę.

Polski Komitet Olimpijski pragnie tę szansę wygrać. W miarę swych możliwości stworzył i stwarza nadal wszystkim zasługującym na uwagę zawodnikom warunki jak najlepszego przygotowania się do olimpijskiego startu. Wyniki i stałe postępy zawodników wskazują, że od tej strony jesteśmy zabezpieczeni, że Polskę stać będzie na silną sportowo reprezentację olimpijską.

Czy jednak będzie nas stać na wysłanie tak potężnej reprezentacji? Tak silnej i dużej liczebnie, jaką PKOl zamierza wysłać, jaka zasłuży sobie na to wynikami?

To już zależy od społeczeństwa. Koszt wysłania jednego zawodnika do Rzymu wynosi nieco więcej niż 300 dolarów, koszty przygotowań do startu dość poważną sumę w złotych. Skąd wziąć te pieniądze?

Polski Komitet Olimpijski jest organizacją społeczną, nie otrzymuje na swą działalność żadnych dotacji i w zasadzie otrzymywać nie chce. Dochody tej instytucji pochodzą ze składek członkowskich, dopłat do biletów na imprezy sportowe, dochodów organizacji PKOl - Sports Touristu oraz - w bardzo dużej mierze - z ofiar społeczeństwa wpłacającego pieniądze na Fundusz Olimpijski.

Akcja Funduszu Olimpijskiego prowadzona jest zaledwie od roku a już stała się fundamentem działalności PKOl, przyczyniła się do optymistycznego spojrzenia na perspektywy olimpijskiego startu Polaków.

Początkowo, za radą Polaków - przysięgłych kibiców sportowych, mieszkających stale za granicą, postanowiono zwrócić się do Polonii z zapytaniem, czy taka akcja miałaby na ich terenie szanse powodzenia. Odpowiedzi były entuzjastyczne, często bez żadnych zapytań przysyłano wpłaty w dewizach. Dziś szafy w PKOl pęcznieją od zagranicznej korespondencji, pęcznieje także konto PKOl w Banku Handlowym w Warszawie oraz Banca Nazionale del Lavoro w Rzymie, gdzie ofiarni rodacy z zagranicy dokonują wpłat. Akcja Funduszu Olimpijskiego jest dziś już doskonale zorganizowana i opiera się głównie na licznych Komitetach Wspierania PKOl. Komitety takie istnieją w Stanach Zjednoczonych /prawie w każdym skupisku Polonii/, Australii, Niemczech Zachodnich, Austrii, Francji i Kanadzie. Tam gdzie komitety jeszcze nie powstały - jak w Wielkiej Brytanii, Szwecji, Belgii, Południowej Afryce, Izraelu i innych krajach, działają poszczególni Polacy-kibice sportowi, działają z pełnym poświęceniem. Każdy wpłacający na FO otrzymuje pamiątkową odznakę olimpijską, porcelanowy medal z dyplomem lub albumy sportowe.

Kiedy stan kasy dewizowej PKOl przekroczył 4 tysiące dolarów, stało się jasne, że akcja się powiedzie i ambitne zamierzenia Komitetu będą mogły być urzeczywistnione. Główne bowiem nasilenie akcji spodziewane jest dopiero przy końcu bieżącego roku i wpłaty prawdopodobnie się podwoją lub potroją.

Żeby olimpijczyków wysłać, trzeba ich należycie przygotować. Wiąże się z tym sprawa zapewnienia należytych warunków treningu, opieki wysokokwalifikowanej kadry instruktorskiej, sprzętu, wyjazdów aklimatyzacyjnych w roku przedolimpijskim /np. do Bułgarii, Jugosławii czy Włoch/, sprawa wyposażenia ekipy i wiele, wiele innych spraw, które pochłaniają pieniądze.

Polacy z zagranicy zapewniają wyjazd i utrzymanie ekipy na miejscu w Rzymie, zadaniem krajowych kibiców sportowych a także mniej zainteresowanego społeczeństwa jest umożliwienie realizacji planu przygotowań. Bo silna reprezentacja olimpijska, sukcesy naszych sportowców w Rzymie oznaczają - poza olbrzymim znaczeniem propagandowym - dalszy wzrost poziomu sportowego, wzrost usportowienia kraju, podniesienie się sprawności i zdrowotności społeczeństwa. Dlatego nikt nie powinien pozostać głuchy na apel Polskiego Komitetu Olimpijskiego - leży to w naszym wspólnym interesie.

Akcja krajowa Funduszu Olimpijskiego dopiero się zaczęła i prowadzona będzie głównie w bieżącym sezonie sportowym. Pierwsze odzewy wskazują, że i na tym odcinku nie będzie zawodu. Jeszcze dobrze nie ogłoszono apelu a już nadeszły pierwsze wpłaty. Świetny początek zrobiła Wojewódzka Rada Narodowa w Białymstoku wpłacając na Fundusz 10 tysięcy złotych, posypały się dalsze ofiary od kopalń, przedsiębiorstw, instytucji. Dużą rolę w akcji mogą i powinny odegrać Wojewódzkie Komitety Kultury Fizycznej oraz powstałe w większości województw - Komisje Współpracy z PKOl.

Podczas prowadzenia akcji za granicą, na życzenie jednego z komitetów wysłano do Stanów Zjednoczonych film z meczu lekkoatletycznego Polska - USA. Film zrobił furorę, nadeszły podziękowania i prośby o nowe filmy, ze wskazaniem, iż podczas seansów można doskonale przeprowadzać zbiórkę na Fundusz Olimpijski.

PKOl zainteresował się filmami sportowymi z dwóch powodów. Jako orężem w akcji zbierania Funduszu oraz - co jest równie ważne - jako doskonałym orężem propagującym nasze osiągnięcia sportowe wśród Polonii a także społeczeństwa w kraju.

Film Polska - USA poszedł w świat z doskonałym komentarzem red.Bohdana Tomaszewskiego. Poszedł i zrobił karierę. Dowiedzieli się o nim Polacy w kraju i poczęli nalegać na wyświetlanie filmu na naszych ekranach. I tu i tam podczas seansów zbierano poważne kwoty na fundusz, i tu i tam poczęto domagać się nowych filmów. Obecnie PKOl rozpowszechnia dalsze filmy: z lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Sztokholmie, gdzie Polacy zdobyli aż 8 złotych metali oraz z meczu lekkoatletycznego Polska - NRF. W opracowaniu znajdują się filmy z meczu piłkarskiego Polska - Szkocja oraz specjalne wydania filmowych "Przeglądów Sportowych". Opracowywany jest również film "10 najlepszych sportowców Polski" oparty o doroczny Konkurs-Plebiscyt "Przeglądu Sportowego".

Trzema torami biegnie więc obecnie akcja Funduszu Olimpijskiego: przez kontakty z Polonią zagraniczną, współpracę ze społeczeństwem w kraju oraz akcję filmową. Trzy tory zbiegną się w pewnym, niezbyt już odległym momencie - w jedną szeroką wspólną drogę, drogę do sukcesów Polskiego Sportu.

Dzięki nam wszystkim.

L.C.

III. PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Echa posiedzeń Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Rzymie i Monachium

Sport Zurich nr 56/60 Szwajcaria
L'Equipe Francja nr 4082

Z wielu komentarzy i opinii prasowych, które ukazały się w zachodniej prasie sportowej na tle ostatnich posiedzeń Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Rzymie i Monachium - redakcja biuletynu podaje poniżej najistotniejsze wyjątki i cytaty:

"Radziecki plan reorganizacji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego przewiduje radykalne wzmocnienie wpływów w MKOl narodowych komitetów olimpijskich i Międzynarodowych Federacji Sportowych. Ma to być osiągnięte przez przekształcenie MKOl w Organizację Narodów Zjednoczonych do spraw sportu i poważne powiększenie składu liczbowego jej członków. Poza dotychczasowymi 64 członkami plan ten przewiduje dokooptowanie do MKOl 115 przewodniczących Narodowych Komitetów Olimpijskich i 35 przewodniczących Międzynarodowych Federacji Sportowych co w sumie daje gremium przeszło 200 osobowe. Jak z tego wynika, żądanie rozszerzenia afiliacji przy MKOl dalszych dziesięciu Międzynarodowych Federacji Sportowych jest równoznaczne z poszerzeniem dotychczasowego programu olimpijskiego. Organami wykonawczymi nowego MKOl winno być: Komitet Wykonawczy złożony z 50 do 55 członków, Biuro Komitetu Wykonawczego, oraz kancelaria MKOl-u. W zagadnieniach finansowych plan zakłada współudział w zyskach z Igrzysk Olimpijskich wszystkich dyscyplin sportowych".

"Kandydatury Tokio i Innsbrucku do organizacji Igrzysk Olimpijskich w 1964 roku zostały przyjęte przez MKOl w pierwszej turze głosowania przy następującym rozkładzie głosów: Letnie Igrzyska Olimpijskie: Tokio - 34 głosy, Wiedeń - 10 głosów, Detroit - 9 głosów, Bruksela - 5 głosów. Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Innsbruck - 49 głosów, Calgary Kanada - 9 głosów. Kandydatura Lahti w Finlandii została uznana za niepoważną bowiem wszystkim wiadomo, że miejscowość ta nie ma żadnych warunków do organizacji alpejskich konkurencji narciarskich".

"Termin Letnich Igrzysk Olimpijskich będzie ostatecznie ustalony w oparciu o propozycje japońskie obejmujące dwa wnioski: pierwszy drugą połowę lipca 1964 roku, drugi - drugą połowę października 1964 r. Mimo, że ciepła jesień japońska skłaniałaby ogólnie do przyjęcia terminu październikowego, w kołach wielu międzynarodowych federacji sportowych opinie zmierzają do wyboru terminu lipcowego. W odniesieniu do Zimowych Igrzysk Olimpijskich propozycja Innsbrucku organizacji Igrzysk w styczniu nie uzyskała aprobaty Międzynarodowych Federacji Sportowych, które skłaniają się raczej do drugiego tygodnia lutego".

"Radziecki delegat Romanow wyraził po głosowaniu swoje zadowolenie z wyniku wyboru i oświadczył, że mimo komentarzy prasowych, które przytaczały oświadczenia jakoby Związek Radziecki był zainteresowany w przeprowadzeniu Igrzysk Olimpijskich 1964 r. w Wiedniu - delegaci radzieccy oddali swe głosy na Tokio.

Natychmiast po tych decyzjach MKOl-u delegacja japońska rozpoczęła wstępne przygotowania do Igrzysk. Jak zapowiedział rzecznik tej delegacji należy spodziewać się w najbliższym czasie podjęcia oficjalnych pertraktacji między Japonią a Związkiem Radzieckim w sprawie wprowadzenia specjalnej linii lotniczej z Europy do Japonii przez Syberię, co pozwoliłoby na uzyskanie znacznych oszczędności w kosztach podróży".

"Wiele dyskusji na Kongresie wywołała sprawa dyskryminacji rasowej sportowców w Unii Południowo-Afrykańskiej. Mimo sprzeciwu wielu delegatów, a wśród nich przedstawicieli Indii i Związku Radzieckiego MKOl wyraził w tej sprawie swoje zaufanie delegatowi MKOl w Unii Południowo-Afrykańskiej i przyjął do wiadomości, że "dyskryminacja rasowa sportowców w Unii Południowo-Afrykańskiej nie istnieje".

"Członkowie MKOl-u 32 głosami przeciwko 20 wypowiedzieli się przeciwko dopuszczeniu Międzynarodowych Federacji Sportowych do udziału w dochodach z zysków olimpijskich /narzut w wysokości 3% do cen biletów wstępu/".

Jako rzecznik Międzynarodowych Federacji Sportowych wystąpił w czasie posiedzenia markiz Exeter przewodniczący Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej. Oświadczył on po głosowaniu, iż obawia się, że kongres IAAF i szeregu innych Międzynarodowych Federacji Sportowych mogą w najbliższej perspektywie zrezygnować z udziału w Igrzyskach Olimpijskich i przystąpić do organizacji w latach Igrzysk Olimpijskich własnych zawodów o mistrzostwo świata. Przewodniczący MKOl-u pan Avery Brundage nie podzielił tego zdania, uważając, że sportowcom zależy na starcie w Igrzyskach Olimpijskich i że przyznanie jednej lub kilku Międzynarodowym Federacjom Sportowym udziału w dochodach z Igrzysk Olimpijskich stworzyłoby sytuację, że każda Federacja Międzynarodowa mogłaby się zgłosić z podobnymi pretensjami. Zdaniem kanclerza Mayera istnieje w MKOl-u pogląd większościowy, że ewentualne udziały Międzynarodowych Federacji w dochodach z Igrzysk Olimpijskich winny być umiejscowione w nowopowstałych źródłach obejmujących w pierwszym rzędzie transmisje telewizyjne. Jak wiadomo jednak, Międzynarodowe Federacje zebrane na wspólnym posiedzeniu z Komitetem Wykonawczym MKOl-u stanowczo przeciwstawiły się tej koncepcji. Sprawa ta może doprowadzić do poważnych komplikacji w stosunkach MKOl-u z Międzynarodowymi Federacjami Sportowymi o ile te ostatnie wystąpią w formie ultimatywnej".

Zdaniem L'Equipe Międzynarodowy Komitet Olimpijski wyszedł ze spotkań z przedstawicielami Narodowych Komitetów Olimpijskich w Rzymie z mocno wzmocnionym autorytetem. Pan Brundage zdeklasował wszystkich mówców-uczestników spotkania w Rzymie. Szczególnie znamienny jest fakt, że z reguły bardzo zjadliwie ustosunkowane pod adresem MKOl - Narodowe Komitety Olimpijskie, które od dawna domagały się już reform, bardziej przestraszyły się projektu radzieckiego, niż utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy.

Charakterystyczny jest także fakt, że poprzednie posiedzenia MKOl z Narodowymi KOl w Evian i Melbourne, pozwalały spodziewać się poparcia dla podobnej propozycji. Narodowe Komitety Olimpijskie ponownie udowodniły że tworzą zespół bez jedności myśli. Od dawna już np. domagały się one wpływu na decyzję o wyborze miast-organizatorów Igrzysk Olimpijskich, a kiedy w Rzymie udzielono im takiego prawa nie skorzystały zeń przekazując pełnię decyzji i odpowiedzialności MKOl'owi. Dlatego też można mówić o znacznym wzroście autorytetu MKOl-u po posiedzeniu w Rzymie. Wreszcie rzeczą wielce znamienną jest fakt, że na żadnym posiedzeniu

MKOl odbytym ostatnio, nie stawiano sakramentalnej sprawy "amatorstwa". Czy można się spodziewać, że sprawa ta przestała "straszyć"?

bo .../59 xw

Kandydatury do organizacji Igrzysk Olimpijskich w 1968 roku

L'Equipe Francja nr 4082 Sport Szwajcaria nr 58

W czasie wręczania przez Ambasadora włoskiego w Paryżu oficjalnego zaproszenia dla Francuskiego Komitetu Olimpijskiego do wzięcia udziału w Igrzyskach Olimpijskich 1960 roku w Rzymie - Minister do spraw Sportu Francji p.Herzog oświadczyć miał m.in., że Francja ubiegać się będzie o organizację Igrzysk Olimpijskich 1968 roku w Paryżu".

Przewodniczący Argentyńskiego Komitetu Olimpijskiego pan Alberti potwierdził w czasie ostatniej swojej bytności w Rzymie, że miasto Buenos Aires będzie się ubiegać o prawo organizacji Igrzysk Olimpijskich 1968 roku. Miasto to dysponuje wszystkimi urządzeniami technicznymi potrzebnymi do przeprowadzenia Igrzysk i ma zamiar zaprosić w przyszłym roku, który jest rokiem obchodu 150 rocznicy niepodległości Argentyny, wszystkie kraje świata na igrzyska sportowe dla wykazania swojej sprawności organizacyjnej oraz odpowiedniego przygotowania ludności Argentyny".

"Upaństwowienie sportu w Japonii"

Sport Zurich nr 60 Szwajcaria

Potężną burzę wywołało niedawne wystąpienie japońskiego ministra wychowania Ryugo Hashimoto, który stwierdził, że wypowiada się za materialnym popieraniem przez państwo uzdolnionych sportowców w ich przygotowaniach i w perspektywie Igrzysk Olimpijskich 1964 roku. Hashimoto stwierdził między innymi, że w aktualnych warunkach sportowcy japońscy mają bardzo nikłe szanse na sukcesy olimpijskie, szczególnie zaś dotyczy to lekkoatletów i pływaków japońskich. Dla zapobieżenia temu należy powierzyć opiekę nad talentami, wybitnym trenerom podległym kierownictwu państwowemu. Sportowcy mogliby pracować przed południem i poświęcać się treningom po południu. Jak z tego wynika Hashimoto skopiował mniej lub więcej praktykę Rosji i komunistycznych Chin, które w podobny sposób pracują ze swoimi sportowcami. Opinie co do projektu Hashimoto są bardzo podzielone. Podczas gdy jedni wyrażają swoje zadowolenie z inicjatywy rządu inni stanowczo protestują przeciwko wpływom państwowym na zagadnienia wychowania fizycznego i sportu.

bo .../59 xw.

O mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów

Sport Zurich nr 58 Szwajcaria

Tegoroczne mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów odbędą się ostatecznie w Warszawie w dniach 28 września do 4 października. Jako miejsce organizacji mistrzostw ustalono Pałac Kultury. Ma to umożliwić - jak zapewnia Komitet Organizacyjny - organizację w tym samym budynku treningów, kwater i wyżywienia, oraz koniecznych posiedzeń delegatów. Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie to w decydującej mierze usprawniłoby organizację i przebieg mistrzostw.

bo .../59 xw.

Maroko ponownie przyjęte do FIFA

Sport Zurich Szwajcaria nr 47

Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej postanowił na swoim ostatnim posiedzeniu ponownie przyjąć na członka-kandydata Związek Piłkarski Maroka. Jak wiadomo Maroko zostało wykluczone z FIFA w ubiegłym roku, na skutek tolerowania oficjalnych spotkań piłkarskich z drużynami algerskimi, które z kolei złamały kontrakty swoich zawodowych graczy z francuskimi klubami. Marokański Związek zmuszony został do podjęcia zobowiązania ścisłego zastosowania się w tym zakresie do decyzji FIFA.

Jako członków-kandydatów przyjęto także: Maltę, Ugandę, Nigerię i Porto Rico.

Komitet Wykonawczy postanowił ponadto:

a/ zatwierdzić ostatecznie sprawozdanie z mistrzostw świata rozegranych w 1958 roku,

b/ zatwierdzić przepisy w zakresie mistrzostw świata projektowanych na rok 1962,

c/ przyjąć do wiadomości kandydatury Anglii, Hiszpanii i Niemieckiej Republiki Federalnej do organizacji mistrzostw świata w 1966 roku,

d/ powiadomić Meksyk, że kandydatura jego do organizacji mistrzostw świata w 1970 roku jest przedwczesna.

Ponadto Komitet Wykonawczy zapoznał się z planami turnieju piłki nożnej projektowanego w ramach Igrzysk Olimpijskich 1960 roku...".

bo .../59 xw.

Konferencja Sportowa UNESCO w Helsinkach

Sport Zurich Szwajcaria nr 47

Na mającej się odbyć w dniach 10 do 16 sierpnia br. międzynarodowej konferencji sportowej UNESCO w Helsinkach, przewidziany jest udział przeszło 300 delegatów z całego świata, wśród nich również przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego p. Avery Brundage".

bo .../59 xw

Lekkoatletyczny program olimpijski zatwierdzony

L'Equipe Francja nr 4082

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna /IAAF/ zatwierdziła ostatnio ostateczny program konkurencji lekkoatletycznych, które będą rozegrane w ramach przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Rzymie.

Oto najistotniejsze wyjątki z tego programu:

31 sierpnia	-	15.45	finały skoku w dal kobiet
		16,50	finały pchnięcia kulą mężczyzn
1 września	-	15,00	finał oszczepu kobiet,
		15,15	finał skoku wzwyż mężczyzn,
		17,10	finał biegu na 80 m płt. kobiet, i o
		17,30	finał biegu na 100 m mężczyzn,
2 września	-	15,20	finał skoku w dal mężczyzn
		16,20	finał biegu na 100 m kobiet
		16,40	finał pchnięcia kulą kobiet
		16,45	finał biegu na 800 m mężczyzn
		17,10	finał biegu na 5 km mężczyzn
		18,00	meta chodu na 20 kilometrów
3 września	-	16,00	finał rzutu młotem
		16,50	finał biegu na 3 km z przeszkodami
		18,00	finał biegu na 200 m mężczyzn
4 września	-	p r z e r w a	
5 września	-	15,40	finał rzutu dyskiem kobiet
		16,30	finał biegu na 110 m płotki
6 września	-	15,00	finał trójskoku
		15,20	finał biegu na 400 m mężczyzn
		15,40	finał biegu na 1500 m

7 września -	13,30	finał skoku o tyczce
	15,00	finał rzutu dyskiem mężczyzn
	16,45	finał biegu na 800 m kobiet
	17,40	meta chodu na 50 km
8 września -	15,00	finał 4 x 100 m kobiet
	15,00	finał skoku wzwyż kobiet
	15,30	finał rzutu oszczepem mężczyzn
	16,30	finał sztafety 4 x 400 m mężczyzn
	17,15	finał biegu na 10 km
	17,55	finał sztafety 4 x 100 m kobiet
	18,10	finał biegu sztafetowego 4 x 100 m mężczyzn
10 września -	18,50	zakończenie maratonu

bo .../59 xw

"Wysokie minima olimpijskie dla lekkoatletów"

Sport Zurich nr 53 Szwajcaria

Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej ustalił na ostatnim swoim posiedzeniu w Rzymie minima dla lekkoatletów dopuszczonych do startu w ramach Igrzysk Olimpijskich 1960 roku w Rzymie.
mężczyźni: 100 m - 10,4; 200 m - 21,3; 400 m - 47,3; 800 m - 1:49,2; 1.500 m - 3:45; 5.000 m - 14:10; 10.000 m - 29:40; 110 m płotki - 14,4; 400 m płotki - 52,5; 3.000 m z przeszkodami - 8:55; skok wzwyż -2,05 m; skok w dal - 7,60 m; trójskok - 15,60 m; tyczka - 4,40 m; kula - 17 m; dysk - 53 m; oszczep - 76,50 m; młot - 62 m; dziesięciobój - 6.750 punktów;
kobiety: 100 m - 11,8; 200 m - 24,3; 800 m - 2:12; 80 m płotki - 11,2; skok wzwyż - 1,67 m; skok w dal - 5,90 m; kula - 14,60 m; dysk - 48 m; oszczep 49 m.

Wszystkie te wyniki muszą być uzyskane do 1 października 1960 roku wszędzie tam, gdzie przewiduje się start 2 lub 3 zawodników w każdej konkurencji danego kraju. Niezależnie od tego obowiązuje jednak prawo zgłoszenia jednego zawodnika w każdej konkurencji z każdego kraju, przy czym dla tej grupy zawodników ustalono jedynie minima w konkurencjach technicznych o następujących wartościach:

mężczyźni - skok wzwyż 2 m; w dal - 7,40 m; trójskok - 15,50 m; tyczka - 4,30 m; kula - 16,75 m; dysk - 52 m; oszczep - 74 m, młot - 60 m; kobiety - wzwyż - 1,65 m; w dal - 5,40 m; kula - 14,50 m; dysk - 47 m; oszczep - 48 m.

Nie ustalono żadnych minimów dla maratonu, oraz chodu na 20 i 50 kilometrów, gdzie tak jak dotychczas każdy kraj zachowuje prawo zgłoszenia trzech zawodników.

Ponadto Komitet Wykonawczy ustalił, że w biegu na 800 m w ramach Igrzysk Olimpijskich w Rzymie przez pierwsze 100 m obowiązywać będzie zawodników bieg na torach.

bo .../59 xw.

Telewizja na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich

Sport Szwajcaria nr 58

Amerykańskie Towarzystwo "American Broadcasting Compagny" uzyskało wyłączność na transmisje telewizyjne Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Squav Valley. Prezes towarzystwa ABC oświadczył że towarzystwo będzie dostarczało zarówno bezpośrednich transmisji, jak i reportaży filmowych. Uzyskanie tego prawa wyłączności miało kosztować ABC przeszło 500.000 dolarów. Komitet Organizacyjny Igrzysk indagowany na temat uprawnień innych stacji telewizyjnych, także europejskich, miał oświadczyć, że wszystkie one zachowują prawa podobne do uprawnień "Aktualności Filmowych" to znaczy prawo do reportaży filmowych o wartości około 3-minutowej transmisji dziennie".

bo .../59 xw.

Ciekawy konkurs olimpijski

Sport Zurich Szwajcaria nr 47

Niemiecka młodzież roczników 1939 do 1942 będzie mogła wziąć udział w konkursie olimpijskim, którego nagrody obejmują po 50 bezpłatnych wyjazdów chłopców i dziewcząt na Igrzyska Olimpijskie w Rzymie. Warunki konkursu obejmują: posiadanie odznaki sprawności fizycznej, karty pływackiej oraz napisanie wypracowania na temat: "Czy Igrzyska Olimpijskie mają w dzisiejszej dobie jeszcze sens"...

bo .../59 xw

Papieskie zamiary w ramach Igrzysk Olimpijskich

Sport Zurich nr 49

W czasie przyjęcia dla członków ruchu sportowego Włoskiej Akcji Katolickiej papież Jan XXIII wyraził się pozytywnie o znaczeniu sportu i Igrzysk Olimpijskich. Oświadczył on.m.in., że ma nadzieję udzielenia specjalnej audiencji wszystkim sportowcom-uczestnikom Igrzysk Olimpijskich..."

bo .../59 xw

Próba generalna

Komitet Organizacyjny przeprowadził próbę generalną celem ustalenia czasu potrzebnego dla podania około 1.000 dziennikarzy biuletynu prasowego, informującego o dokładnych czasach i kolejności 6 finalistów biegu na 100 m. Wynik dokonanej próby był więcej jak zadawalający, gdyż zużyto zaledwie 5 minut i 30 sekund na przepisanie i rozdanie przez personel dziennikarzom - wyników końcowych.

Ponieważ maksimum wydajności ludzkiej ma swoje granice, postanowiono do wykonania tego zadania zatrudnić 2 zespoły, pracujące na zmianę. Jak z tego wynika, Włoski Komitet Olimpijski pragnie przygotować się jak najstaranniej na wszystkich odcinkach.

Program VIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley 1960

Czwartek, dnia 18 lutego

Przed południem: Uroczystość otwarcia Igrzysk

Po południu: Pokaz skoków narciarskich
Spotkanie hokejowe

Piątek, dnia 19 lutego

Przed południem: Bieg 30 km mężczyzn
Slalom kobiet

Po południu: Jazda figurowa parami
3 spotkania hokejowe

Sobota, dnia 20 lutego

Przed południem: Obowiązkowa jazda figurowa kobiet
Bieg kobiet 10 km
Slalom mężczyzn

Po południu:	Dekoracja zwycięzców Jazda szybka kobiet 500 m 3 spotkania hokejowe

Niedziela, dnia 21 lutego

Przed południem	Obowiązkowa jazda figurowa kobiet Biathlon /bieg 20 km i strzelanie/ Slalom gigant kobiet Jazda szybka kobiet 1500 m
Po południu:	Dekoracja zwycięzców Skoki do kombinacji norweskiej 2 spotkania hokejowe

Poniedziałek, dnia 22 lutego

Przed południem:	Obowiązkowa jazda figurowa kobiet Bieg złożony do kombinacji klasycznej 15 km Jazda szybka kobiet 1000 m
Po południu:	Dekoracja zwycięzców 4 spotkania hokejowe

Wtorek, dnia 23 lutego

Przed południem:	Bieg otwarty mężczyzn 15 km Slalom gigant mężczyzn Jazda szybka kobiet 3.000 m
Po południu:	Dekoracja zwycięzców Dowolna jazda figurowa kobiet 3 spotkania hokejowe

Środa, dnia 24 lutego

Przed południem:	Obowiązkowa jazda figurowa mężczyzn Zjazd kobiet
Po południu:	Dekoracja zwycięzców Jazda szybka mężczyzn 500 m 3 spotkania hokejowe

Czwartek, dnia 25 lutego

Przed południem:	Obowiązkowa jazda figurowa mężczyzn Sztafeta mężczyzn 4 x 10 km Jazda szybka mężczyzn 5.000 m

Po południu: Dekoracja zwycięzców
3 spotkania hokejowe

Piątek, dnia 26 lutego

Przed południem: Sztafeta kobiet 3 x 5 km
Zjazd mężczyzn
Jazda szybka mężczyzn 1.500 m

Po południu: Dekoracja zwycięzców
Jazda figurowa dowolna mężczyzn
2 spotkania hokejowe

Sobota, dnia 27 lutego

Przed południem: Bieg mężczyzn 50 km
Jazda szybka mężczyzn 10.000 m

Po południu: Dekoracja zwycięzców
4 spotkania hokejowe

Niedziela, dnia 28 lutego

Godzina 12.00 Dekoracja zwycięzców

Po południu: Konkurs skoków otwartych
Pokazowa jazda figurowa
Uroczystość zakończenia Igrzysk

W sumie więc odbędzie się:

16 konkurencji i skoków narciarskich
8 konkurencji w jeździe szybkiej
5 konkurencji w jeździe figurowej
28 /maksymalnie/ spotkań hokejowych

obejmujących według przewidywań organizatorów w Kalifornii start ponad 1.000 zawodników spośród 33 krajów.

x x x

Komitet Organizacyjny Igrzysk Zimowych rozważa możliwość zorganizowania jako pokazów wyścigi psich zaprzęgów oraz curling /gra na lodzie/.

x x x

Biatholn, konkurencja składająca się z biegu 20 km i strzelania /do 1948 r. określana jako "patrol wojskowy"/ odbędzie się jedynie na pamiąt-

kę dotychczasowych Zimowych Igrzysk, lecz zarazem po raz ostatni, bowiem została ona skreślona z listy dyscyplin w nowych przepisach dla następnych Igrzysk.

Jeźdźcy - amatorami

Wzburzenie i w konkluzji protest amatorskich kół świata wzbudził artykuł ogłoszony w jednym z pism NRF, dotyczący "Wielkiej Nagrody Jeździeckiej Akwizgranu", wynoszącej Mk 10.000.- /= 2.500 dolarów/. Oponenci, przesyłając fotokopię artykułu do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wskazują, że skoro jeździectwo jest sportem amatorskim, nie powinno się wypłacać zwycięzcom /teoretycznie koniom/ nagród. MKOl, który "delikatną" tą sprawą zajmował się już wielokrotnie, zasugerował zamiast wypłaty "nagród", przyznawać jeźdźcom, uczestnikom konkursów hippicznych, "zwrot wydatków związanych z udziałem w zawodach".

Międzynarodowy Związek Jeździecki wdzięczny MKOl za ocenę i sugestię uznał, że nadszedł czas, by dla uniknięcia dalszych ataków i pozostania w zgodzie z § 36 Statutu Olimpijskiego /definicja amatorstwa/ wypowiedzieć się w tej sprawie i stanowisko swoje uzasadnia następująco:

Wiadomo powszechnie, że sport jeździecki jest dyscypliną najdroższą; w zawodach występuje i jeździec i koń, podczas gdy w innych dyscyplinach występuje tylko jednostka /często posługująca się sprzętem sportowym o proporcjonalnie nikłej wartości/. O tym, iż wydatki w jeździectwie są bez porównania większe, świadczą poniższe cyfry:

Koń - skoczek, dojrzały do międzynarodowych zawodów, przedstawia wartość od 200 do 500 tysięcy franków belgijskich /około 4 do 10 tysięcy dolarów/. Okres jego przydatności w zawodach wynosi najwyżej 7 lat. Przyjmując więc średnią wartość konia na 50 tys.fr.belg., do sumy tej dodać należy dalsze 50 tysięcy fr.b. na paszę, okucia, osiodłowanie, opłatę stajennych itp. Udział zaś w zawodach pociąga dalsze koszty, jakimi jest przede wszystkim opłata transportu. Wystarczy stwierdzić, że tylko jednorazowa wysyłka 5 koni z Belgii do Rzymu, Lucerny, Paryża, Akwizgranu wzgl. Rotterdamu pochłania około 200 tys.franków /4.000 dolarów/, pomimo, że trzy ostatnio wymienione miasta leżą niedaleko Belgii.

Wydatki powyższe są identyczne dla wszystkich czołowych zespołów europejskich jak Niemcy, Francja, Włochy, Wielka Brytania, uczestników we wszystkich konkursach europejskich, a większe dla Stanów Zjednoczonych.

Udział ekipy Stanów Zjednoczonych w 1958 r. w turniejach europejskich /przez 5 miesięcy/ kosztował ten zespół pół miliona franków b. /10.000 dolarów/ za transport i 40.000 dolarów na rozjazdy, zakwaterowanie i wyżywienie. Argument chyba przemawiający za tym, że kontakty międzykontynentalne muszą być bardzo ograniczone i pozwolić sobie na nie mogą tylko naprawdę nieliczni.

W jakiej więc proporcji są„nagrody"? Zrozumiałe, że nie mogą one nawet w części pokryć zainwestowanych i poniesionych kosztów utrzymania i uczestnictwa w zawodach. Pamiętać należy także o tym, że tylko nieliczne konie wygrywają. Przytoczone motywy odnoszą się tylko do koni, którym w swej karierze los zaoszczędzi nieszczęśliwych wypadków. O tym, że urazowość, powodująca czasową lub trwałą eliminację konia, bez odszkodowania dla właściciela za włożony kapitał, jest dość częsta, ale o tym tylko marginesowo. W dalszych swych wywodach Międzynarodowy Związek Jeździecki stwierdza:

Znamy wielu zamożnych jeźdźców-amatorów uczestniczących w konkursach międzynarodowych, lecz nie znamy jeszcze żadnego jeźdźca-amatora, który by się wzbogacił drogą startu w konkursach. Czy to samo można powiedzieć o innych dyscyplinach?

Daremne byłoby porównywanie jeździectwa z innymi dyscyplinami olimpijskimi z punktu widzenia wydatków, gdyby porównać wartość wkładu włożonego w takie wyposażenie jak np. rękawice bokserskie, rakiety tenisowe lub buty piłkarskie. Dla większości tych sportów sprzęt taki bywa darowany przez fabrykantów. Jeździectwo z tego rodzaju darami się nie spotyka, a wyposażenie i wydatki na ekwipunek /buty, ubiór jeźdźca etc./ są bardzo kosztowne.

Bul.Of.MKOl gr

<u>Prezesa FISA proponuje wspólne kwatery dla poszczególnych dyscyplin na Olimpiadzie</u>

Internationale Sport-Korrespondenz N.77 z 6.V.59 /NRF/

Prezes FISA, Tomasz Keller, odwiedził niedawno Targi w Hannover /NRF/ i przy tej okazji złożył wizytę Zachodnio-Niemieckiemu Związkowi Wioślarskiemu. Omawiano różne sprawy międzynarodowego sportu wioślarskiego. M.I.Keller uzgodnił z Dr Wülfingiem, prezesem Zach.-Niem. Związku Wioślarskiego, że zgłoszą w MKOl wniosek, iż na Igrzyskach Olimpijskich kwatery powinny być przydzielane nie wg państw, lecz wg dyscyplin tak,

że sportowcy tej samej dyscypliny a z różnych krajów mogli stale przebywać razem. Lekkoatleci, np. wszystkich krajów mieliby do dyspozycji jeden dom w wiosce olimpijskiej, piłkarze swój dom, wioślarze i kajakarze dom itp. Na razie praktyka ta przyjęła się w pełni u sportowców wodnych, tj. wioślarzy i kajakarzy. Podobnie jak w roku 1956 w Australii i w Rzymie w 1960 r. zamieszkają oni w jednym ośrodku, położonym 35 km od Rzymu nad jeziorem Albańskim.

bo V-59-LR

<u>Asekuracja uczestników Igrzysk Olimpijskich</u>
Internationale Sportkorrespondenz /NRF/ Nr 85 z 20.V.59

CONI, Włoski Komitet Olimpijski, zawarł umowę z Narodowym Towarzystwem Asekuracyjnym, które zobowiązało się ubezpieczyć od wypadków ok. 7.200 osób - zawodników, działaczy, sędziów i dziennikarzy - na czas Igrzysk Olimpijskich w Rzymie.

BO/V/59 LR

<u>Juniorzy Polski - pełni ambicji</u>
Intern.Sport-Korrespondenz Nr 86 z 23.V.59

Dopiero z okazji meczu międzypaństwowego Polska - NRF w Hamburgu świat /piłkarski/ Zachodu dowiedział się, że Polska ma zamiar wyznaczyć do turnieju olimpijskiego swoją obecną reprezentację juniorów. Ponieważ NRF i Finlandia grają z Polską w jednej grupie eliminacyjnej, przedstawiciele NRF obserwowali z wielkim zainteresowaniem grę polskiej reprezentacji juniorów w meczu z NRF w Krakowie. Trener Gawlicek i obserwatorzy DFB /Zach. Niem. Związku Piłki Nożnej/ skorzystali z okazji i dokładnie studiowali grę polskich juniorów. Polski Związek Piłki Nożnej wykonał rzeczywiście pracę od podstaw i na pewno nie popełnia błędu, wyznaczając swoich juniorów. W polskiej drużynie wyróżniała się twarda obrona i dobrze kombinujący atak przy doskonałej współpracy pomocy. Młodzi chłopcy wykazują szczególną ambicję. Mogą włączyć i twardszy sposób gry, jeżeli chodzi o odrobienie straconego terenu. Że przy tym przeciwnik coś może oberwać, to mogli doświadczyć na sobie zawodnicy DORFEL z Hamburga i obrońca Gunther SEIBOLD z Stuttgartu. Ostatni musi prawdopodobnie pauzować trzy tygodnie.

BO/V/59 LR

Sport a wizy paszportowe

Internationale Sport-Korrespondenz Nr 84 z 20.V.59

Oto komentarz zach.niemieckiej agencji sportowo-prasowej na temat nieudzielenia wiz polskim dziennikarzom:

"Mimo wszystkich pięknych słów praktyka wygląda często inaczej. Widoczne to znowu było przez godny żałowania fakt nieudzielenia wiz wjazdowych polskim dziennikarzom sportowym do NRF. Ponieważ nie istnieją oficjalne stosunki dyplomatyczne między Warszawą i Bonn a sprawy paszportowe są załatwiane przez zaprzyjaźnione państwo, prawdopodobnie skomplikowana droga urzędowa była winna, że sprawa została "zawalona". Polacy muszą składać podania o wizy wjazdowe do NRF w Warszawie w Traveller-Office USA, które kieruje wnioski dalej do Bonn... Gdzieś tam po drodze musiała być jakaś przeszkoda /Fallgrube/. Również w sporcie "sposób załatwiania" może stać się kamieniem obrazy, przez który nie przeskoczysz, jeśli komu się to nie podoba. Polskiej eskpedycji, zawodnikom, oficjelom i dwom sprawozdawcom radiowym wystawiono mianowicie wizy en bloc, tak że można chyba było i dla dziennikarzy obrać tę samą drogę. Jednak wiedzieć, "Jak", nie każdemu jest wiadome. DFB /Zach.-Niem. Związek Piłki Nożnej/ interweniował otwarcie u kompetentnych władz w Bonn usilnie - jednak bezskutecznie i Prezes PZPN Wacław Zatke uznał te starania DFB. Nie chciał jednak, aby z tego godnego pożałowania i dla prasy niemieckiej przykrego wypadku robiono "wielki szum".

W oficjalnym programie tego międzypaństwowego spotkania ukazał się artykuł Tadeusza Maliszewskiego pod tytułem "Hamburg - punktem zwrotnym dla Polski". Było szczególnie przykro, że i ten warszawski dziennikarz, jeden z seniorów polskiego dziennikarstwa sportowego, nie otrzymał wizy wjazdowej".

BO/V/59 LR

Wyk.P.W.ZPS, z.353, n.380+20.